Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! A ★

NAKŁAD 54.988

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 72 (2372) Środa, 25. III. 1959 r. Cena 50 gr

Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi przystąpiono do realizacji filmu pt. „Awantura o Basię" wg znanej powieści Kornela Makuszyńskiego o tym samym tytule. Scenariusz opracowały Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli. Reżyseria — Maria Kaniewska. Operator — Antoni Wojtowicz. Rolę tytułową gra cztero i pół letnia Małgosia Piekarska z Warszawy.

ZDJĘCIU: Małgosia przekuszając na rozpoczęcie zdjęć korzysta z wiosennego słońca.

CAF — fot. Kopeć

Jutro obraduje Plenum KW PZPR

Jutro, tj. 26 marca br. odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku.

Na wstępie obrad zebrani wysłuchają informacji o przebiegu III Zjazdu PZPR, a następnie przedyskutują zadania białostockiej organizacji partyjnej w dziedzinie realizacji uchwał III Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Obrady Plenum rozpoczynają się o godz. 10 w gmachu KW PZPR. (m)

MAGAZYN TYGODNIA

NASZE ROZMOWY

Wiele spraw nurtujących ludzi pracy z różnych dziedzin życia społecznego i gospodarczego zostało przez III Zjazd PZPR nie tylko omówionych, ale znalazło również jasny i konkretny wyraz w uchwałach. Oto, co o takich właśnie sprawach powiedzieli nam nasi dalsi rozmówcy:

Mówi mgr inż. Włodzimierz Michaluk

agrotechnik z Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych

— Cieszę się, że zarówno w zjazdowych przemówieniach tow. Gomułki i tow. Ochaba, jak i w uchwale dotyczącej polityki partii na wsi tak otwarcie i wyraźnie zostały sprecyzowane zadania rozwojowe spółdzielczości produkcyjnej.

Wiemy, że od VIII Plenum było trochę nieporozumień i niejasności w tych sprawach. Myślę, że i rolnicy indywidualni i spółdzielcy przyjęli z uznaniem tę konsekwentną politykę partii w stosunku do wsi. Trudno dziś o wybór lepszego kierunku.

Jako fachowca z dziedziny agrotechniki, cieszy mnie podkreślenie konieczności (w uchwale o wytycznych polityki partii na wsi) wprowadzenia do gospodarstw zespołowych nowoczesnej techniki w produkcji roślinnej i zwierzęcej. W związku z tym w naszych 5 spółdzielniach, mających ponad 200 ha gruntów, będą pracowali od 1 kwietnia br. stali agronomowie-zootechnicy. Słusznym jest, że wprowadza się przy tym bodźce zainteresowania wzrostem produkcji rolnej, gdyż oprócz pensji państwowej, fachowcy ci będą wynagradzani przez spółdzielnię, w zależności od zawartej umowy.

Bardzo ważnym jest też ten moment z uchwały,

★ Ciąg dalszy na str. 2

Zakończenie rozmów Eisenhower-Macmillan

Premier Wielkiej Brytanii sugeruje zwoływanie co pół roku regularnych konferencji na szczycie

WASZYNGTON (PAP) 24. 3.

W poniedziałek wieczorem w Białym Domu odbyła się ostatnia rozmowa między premierem W. Brytanii Macmillanem, a prezydentem Stanów Zjednoczonych, Eisenhowerem. Spotkanie trwało pół godziny.

Opuszczając Biały Dom, premier Macmillan mówiąc o naradach z Eisenhowerem oświadczył, że **„była to najlepsza konferencja, w jakiej miał okazję kiedykolwiek brać udział"** Rzecznik Białego Domu, Hagerty oświadczył ze swej strony, że również prezydent Eisenhower jest bardzo zadowolony z rozmów przeprowadzonych z Macmillanem.

We wtorek w godzinach popołudniowych Macmillan, Lloyd i towarzyszące im osoby na pokładzie pasażerskiego samolotu odrzutowego „Comet 4" odleciel do Londynu.

Waszyngtoński korespondent AFP pisząc o rozmowach amerykańsko - brytyjskich stwierdza, że w dalszym ciągu istnieją różnice poglądów między rządami obu krajów, ale że istnieje nadzieja, iż zostaną one zlikwidowane w trakcie najbliższych tygodni.

Eisenhower i Macmillan uzgodnili, że latem br., w lipcu lub sierpniu, ma się odbyć konferencja na najwyższym szczeblu. Jak podaje UPI, Macmillan przekonał przy tym Eisenhowera, iż nie należy uzależniać konferencji na najwyższym szczeblu od pomyślnych wyników konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Agencja Reutera powołując się na źródła dyplomatyczne informuje, że Eisenhower i Macmillan omawiali także sprawę zwoływania **regularnie co 6 miesięcy konferencji na najwyższym szczeblu**, jeśli „konferencja jaka odbędzie się w tym roku, przyniesie pomyślne rezultaty". Z sugestią odbywania regularnych konferencji na szczycie wystąpić miał Macmillan.

Konferencja ministrów spraw zagranicznych Wschodu i Zachodu ma się odbyć 11 maja w Genewie. Na termin ten zaproponowany przez ZSRR, Zachód wyraził zgodę w notach, które mają być wkrótce przekazane Związkowi Radzieckiemu. Eisenhower i Macmillan mieli dojść do porozumienia, iż w konferencji tej ministrowie spraw zagranicznych Polski i Czechosłowacji mają wziąć udział jedynie w charakterze obserwatorów, a nie pełnoprawnych uczestników, jak to zaproponował Związek Radziecki.

STATUT PZPR uchwalony na III Zjeździe

— str. 3, 4 i 5

Liga Arabska mediatorem w sporze ZRA—Irak

(PAP) 24. 3.

Komitet Polityczny Arabskiej rozważając rządu sudańskiego aby Liga Arabska ofiarowała swe „dobre usługi" w sporze między Zjednoczoną Republiką Arabską a Republiką Iracką wypowiedział się za podjęciem przez Ligę mediacji w tym sporze.

Sekretarz generalny Ligi, Hassouna, konferował w tej sprawie z ambasadorem Iraku w Kairze, który poinformował swój rząd o propozycji Ligi Arabskiej.

Hassouna miał także konferować z egipskim ministrem spraw zagranicznych, Fawzim oraz z władzami sudańskimi. W czasie ostatnich dwóch dni, Hassouna spotkał się również z ambasadorami szeregu krajów arabskich akredytowanych w Kairze.

*

Jak podaje z Bejrutu agencja Reutera, prezydent Libanu Szehab, spotka się w końcu tego tygodnia w północnym Libanie z prezydentem Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Nasserem.

Wyprawa powietrzna na Antarktydę

MOSKWA (PAP) 24. 3.

Jak podaje agencja TASS w poniedziałek wystartowało w kierunku Antarktydy samoloty, które mają na pokład zimową załogi radzieckiej badawczej „Biegun 7", pozostawiając automatyczną stację meteorologiczną, która będzie przekazywać dane przez radio.

Głównym zadaniem ekspedycji powietrznej jest wyszukanie wyspy Wrangla odkrycie i wysadzenie na kolektywu uczonych ze polarnikiem W. Pogan na czele.

Dryfująca stacja polarna będzie nazwę „Biegun 8".

Aleksander Biger z Białowieży jest z zawodu rolnikiem, ale wolną chwilę spędza na rzeźbieniu w drewnie białowieskich żubrów. W ciągu dwóch lat wykonał ich już około 100.

CAF — E. Uchymiak

W NRF będzie się wkrótce produkować myśliwce oparte na licencji amerykańskiej

CAF — fot.

DZIŚ W NUMERZE

■ Wielki poker zakończył się przegraną — str. 2

■ „Przygoda" z morałem — str. 6

■ Poetycki koncert życzeń — str. 6

■ Wywiad z Jackiem Woszczerowiczem — str. 8

Odpowiedź Chruszczowa

na list działaczy amerykańskich

MOSKWA (PAP) 24. 3.

Rząd radziecki dokłada i będzie dokładał wszystkich możliwych wysiłków, aby doprowadzić do rozwiązania pilnego zadania położenia kresu doświadczeniom z bronią jądrową, co miałoby duże znaczenie dla rozwiązania problemu rozbrojenia i usunięcia groźby nowej wojny.

Jest to fragment listu przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikity Chruszczowa w odpowiedzi na pismo 22 wybitnych polityków amerykańskich, uczonych i przemysłowców w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową. Analogiczne pisma wysłane zostały do prezydenta Eisenhowera i premiera W. Brytanii Macmillana.

Co myślą Amerykanie o kryzysie berlińskim

NOWY JORK (PAP) 24. 3.

Poniedziałkowy „New York Times" pisze, że choć Amerykanie popierają na ogół politykę swego rządu w kwestii Berlina, to tylko część z nich orientuje się w historii kryzysu berlińskiego i w geografii Niemiec.

Dziennik, którego korespondenci krajowi przeprowadzili w ostatnich dniach ankietę na temat problemu berlińskiego, informuje, że większość zapytywanych wyraziła przekonanie, iż spór o status największego miasta niemieckiego zostanie rozwiązany na drodze rokowań, a nie wojny.

Spośród 478 uczesników ankiety 185, czyli około 39 proc. nie wiedziało, iż Berlin zachodni otoczony jest zewsząd terytorium NRD i że od granicy NRF dzieli go 180 km. „Grupa ta — dodaje dziennik — była równie słabo obeznana z wielu innymi aspektami sprawy Berlina".

Z okazji Międzynarodowego Tygodnia Studenta przybyli do Polski na zaproszenie Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich zespół pieśni i tańca studentów Akademii Medycznej w Plowdiw. Po występach w Warszawie zespół wyjedzie do Łodzi, Szczecina i Krakowa.

NA ZDJĘCIU: fragment występu.

CAF — fot. Szyperko

Wiosenne słońce ratuje łabędzie

OLSZTYN (PAP) 24. 3.

Nie wszystkie jeszcze jeziora mazurskie są wolne od lodowych okowów, a mimo to przylatuje tu coraz więcej pięknych „królewskich" ptaków — łabędzi. W drodze do wielkich jezior, ptaki te odpoczywają na mniejszych jeziorach, w południowych częściach woj. olsztyńskiego, wolnych już całkowicie od pokrywy lodowej.

W związku z tym jednak, że w nocy zdarzają się jeszcze przymrozki, w ubiegłą niedzielę na jeziorze Pelnik odpoczywające łabędzie przymarzły do lodu. Rano mieszkańcy okolicznych wiosek obserwowali tragedię pary łabędziej, która nieruchomo tkwiła skuta lodem w odległości około 200 metrów od brzegu. Na szczęście przygoda łabędzi zakończyła się jeszcze przed południem. Silnie przygrzewające słońce stopiło cienki lód i uwolniło ptaki z lodowej uwięzi.

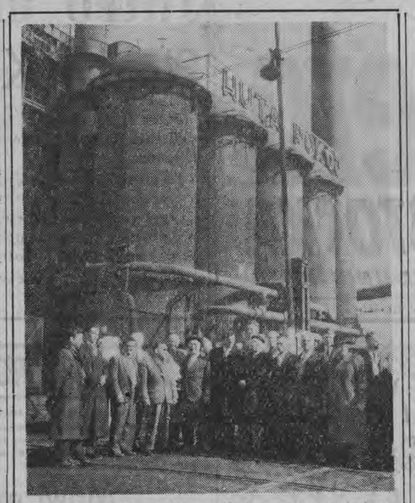

Szereg delegacji bratnich partii komunistycznych i robotniczych na III Zjazd PZPR, po zakończeniu Zjazdu zwiedza Polskę.

NA ZDJĘCIU: delegaci przed hutą „Pokój" w Nowym Bytomiu.

CAF — fot. Seko

NASZE ROZMOWY

Ciąg dalszy ze str. 1

gdzie jest mowa o pomocy rad narodowych, a także o zapewnieniu spółdzielniom kredytów państwowych na dogodnych warunkach.

Słowem — możliwości do umacniania i rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na naszej wsi istnieją jak najpełniejsze. Musimy je wspólnie z rolnikami umiejętnie wykorzystać.

Mówi Edward Kryński

kierownik Oddziału Szkół Zawodowych Kuratorium Okręgu Szkolnego

— Trzeba powiedzieć, że sprawom szkolnictwa poświęcono na Zjeździe stosunkowo dużo uwagi. Mnie osobiście zainteresował problem upraktycznienia szkolnictwa stawiany tak wyraźnie i jasno przez tow. Gomułkę. Młodzież wychodzi często ze szkół nieprzygotowana do życia, ma trudności ze zdobyciem zawodu. Ileż się już na ten temat mówiło i pisało. Myślę, że sprawy te zostały przez III Zjazd podniesione do właściwej rangi oraz, że znajdą się one wreszcie na warsztacie konkretnych opracowań.

Była mowa na Zjeździe o konieczności przedłużenia nauki w szkołach podstawowych o 2 lata, aby w tym czasie już przygotowywać młodzież w poszczególnych kierunkach zawodowych. W ogóle przed niedocenionym dotychczas szkolnictwem zawodowym otwiera się obecnie olbrzymie pole do działania. I to jest — moim zdaniem — bardzo istotnym i ważnym dla nas, i dalszej pracy.

Rozmawiała: M. S.
Zdjęcia: Z. Z.

Strajki w Japonii i Argentynie

TOKIO (PAP) 24. 3.

Prawie cały japoński przemysł węglowy został w poniedziałek sparaliżowany strajkiem przeszło 180 tys. górników, zatrudnionych w 14 większych kopalniach węgla.

Strajkujący domagają się podwyżki zarobków.

NOWY JORK (PAP) 24. 3.

Wszystkie porty w Argentynie zostały w poniedziałek sparaliżowane na skutek 24-godzinnego strajku robotników portowych, domagających się podwyżki płac.

10 milionów analfabetów w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP) 24. 3.

Prezes amerykańskiego stowarzyszenia edukacji dorosłych Phillip Klein przemawiając na zjeździe stowarzyszenia w stanie Ohio oświadczył, iż w USA jest 10 mln analfabetów.

4 mln analfabetów znajduje się wśród ludności białej urodzonej w Stanach Zjednoczonych, 3 mln wśród ludności murzyńskiej zamieszkałej w USA, a 3 mln wśród imigrantów.

Georgiades przybył do Nikozji

LONDYN (PAP) 24. 3.

Do stolicy Cypru, Nikozji przyleciał z Aten 27-letni Andonis Georgiades, który był drugim po pułkowniku Grivasie dowódcą EOKA. W swoim czasie władze brytyjskie wyznaczyły za jego głowę nagrodę w wysokości 500 funtów szterlingów. Georgiades towarzyszył ostatnio Grivasowi w jego wyjeździe do Grecji.

Grivas w Atenach

Premier Grecji Karamanlis wita b. dowódcę EOKA Grivasa.

Fot. — CAF

Prasa zachodnia o rozmowach Eisenhower-Macmillan

WASZYNGTON (PAP) 24. 3.

Komentator agencji UPI, Eeyr, pisze, iż Zachód, jak się wydaje, przesunął na razie sprawę zjednoczenia Niemiec na boczny tor.

Amerykańskie koła oficjalne — pisze komentator — nadal podkreślają, że zjednoczenie Niemiec nie przestaje być jednym z podstawowych celów polityki zagranicznej Zachodu i że gotów jest on przedyskutować ze Związkiem Radzieckim te sprawę korzystając z każdej okazji. Jednocześnie koła te przyznają, że perspektywy osiągnięcia jakiegoś postępu w tej dziedzinie teraz czy w najbliższej przyszłości, są co najmniej mgliste.

Zdaniem obserwatorów dyplomatycznych, dyskusja, w sprawie zjednoczenia Niemiec byłaby w obecnej chwili nierealistyczna. Większe nadzieje pokłada się w stopniowym rozpatrywaniu problemu. Niektóre osobistości z amerykańskich kół oficjalnych mówiły w ubiegłych miesiącach o sprawie zjednoczenia jako o czymś, co dałoby się zrealizować w okresie raczej jednego pokolenia niż w bliskiej przyszłości.

PARYŻ (PAP) 24. 3.

Dziennik „Combat" pisząc o nadchodzącym spotkaniu ministrów spraw zagranicznych czterech państw zachodnich w Waszyngtonie stwierdza, że zadaniem ich będzie ustalenie polityki Zachodu, która stanowi obecnie nie zapisaną kartę.

Macmillan — pisze dziennik — nie przekonał ani generała de Gaulle'a, ani kanclerza Adenauera. Miał on najlepszą szansę na finiszu w rozmowach z prezydentem Eisenhowerem, jednakże w protokole z Camp David widnieje łuki... Ze spotkań odbytych w ostatnich tygodniach nie wynikło absolutnie nic konkretnego. Przywódcy atlantyccy, poza zwycięstwem markowanym w protokołach, zachowują jak poprzednio odmienne poglądy na tematy zasadnicze.

LONDYN (PAP) 24. 3.

Dziennik „Daily Express" w korespondencji z Waszyngtonu pisze: „Jest nawet lepiej niż myśleliśmy. Macmillan zaproponował przywódcom Wschodu i Zachodu odbywanie regularnych spotkań na najwyższym szczeblu w odstępach półrocznych. Zarówno Eisenhower, jak i Chruszczow wyrazili zainteresowanie dla tej nowej koncepcji brytyjskiej. Macmillan sugerował, że jedna konferencja na najwyższym szczeblu nie może rozstrzygnąć wszystkiego. Najważniejsze, że można żywić nadzieje na rozstrzygnięcie sprawy Berlina".

NA ZDJĘCIU: premier brytyjski Macmillan (pośrodku) oraz minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd (z lewej) po przybyciu na lotnisko w Waszyngtonie. Z prawej: urzędujący sekretarz stanu USA Ch. Herter.

Fot. — CAF

Wielki poker zakończył się przegraną

Wczoraj zakończył się proces przeciwko grupie pokerzystów, oskarżonych o transakcje walutowe i używanie w grze kart znakowanych.

Sąd Wojewódzki po rozpatrzeniu winy oskarżonych wydał następujący wyrok:

Wysogota - Kwaśniewski skazany został na 3 lata i 6 miesięcy więzienia oraz grzywnę 30.000 zł, z pozbawieniem praw publicznych na 3 lata;

Remberg — 3 lata i 6 miesięcy więzienia oraz grzywnę 20.000 zł, z pozbawieniem praw na 3 lata;

Godlewski — 2 lata więzienia i 10.000 zł grzywny, z pozbawieniem praw na okres 2 lat.

Welter — na 2 lata więzienia i 10.000 zł grzywny, a Lipiński — na 2 lata więzienia i 5.000 zł grzywny. Oskarżeni Wojtkowski, Perzanowski i Kierznowski otrzymali karę po 1 roku więzienia i po 5.000 zł grzywny, przy czym sąd zawiesił im karę więzienia na okres 2 lat. (jap)

Smakołyki na świąteczny stół dopiero w Gdyni i Gdańsku

GDYNIA (PAP) 24. 3.

W portach Gdynia i Gdańsk znajduje się obecnie kilka statków, które przywiozły smaczne artykuły na wielkanocne stoły. M. in. kończy się wyładunek statku „London". Przywiózł on z Ismaru 80 ton fig i 100 ton rodzynek. Ze statku „Erholm" wyładowuje się 400 ton cytryn i 50 ton pomarańcz z Hiszpanii.

Ciekawostki ze świata

W NORWEGII KOBIETY WYGLASZAJĄ KAZANIA

W katedrze protestanckiej w Tronheim (Norwegia) w niedzielę kazanie do wiernych wygłosiła kobieta — pastor pani Margit Sahlin. Było to wydarzenie bez precedensu w 300-letniej historii katedry.

Jak już informowaliśmy, parlamenty Szwecji i Norwegii zatwierdziły ustawy, w myśl których kobiety mogą piastować funkcje pastorów w kościołach protestanckich tych krajów.

ARMEŃSKI LUTNIK

W Armenii żyje głośny lutnik, który wyrabia instrumenty muzyczne ciesząc się najwyższym uznaniem fachowców. Armeński lutnik - amator wyrabia skrzypce z świerkowego drzewa, które wiek określa się na 3 tysiące lat.

Surowiec dla prac lutnika stanowią kłody świerkowe, które przez ok. 30 wieków leżały pod ziemią. Przypuszcza się, że właśnie dzięki temu drzewo nabrało właściwości, które powodują iż zrobione z nich instrumenty odznaczają się wysoką jakością.

DZIADEK NAPOLEONA BYŁ TURKIEM

Niemiecki profesor Fritz Ernest twierdzi, że przodkami Napoleona i byli, Turcy. Uczony oświadczył, że udało mu się ustalić, iż dziadek cesarza Francuzów przyjechał na Korsykę z Egiptu i był z pochodzenia Turkiem.

F. Ernest zapowiedział, że wkrótce wyda książkę poświęconą temu ciekawemu zagadnieniu.

ZJADŁ 4 METRY PARÓWEK ZA JEDNYM ZAMACHEM

21-letni David Burt zdobył tytuł największego żarłoka miasta Huddersfield (Anglia). Burt za jednym zamachem zjadł 4 metry parówek.

STATUT Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uchwalony na III Zjeździe PZPR

STATUT Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stanowi zbiór podstawowych zasad organizacyjnych i obowiązujących reguł jej życia wewnętrznego.

Są to zasady wynikające z leninowskiej nauki o roli partii — awangardy klasy robotniczej, najwyższej formy jej organizacji, przewodniej siły rewolucji socjalistycznej.

Są to zasady wypróbowane i potwierdzone przez historyczne doświadczenie całego międzynarodowego ruchu robotniczego.

Przestrzeganie tych zasad w praktycznej działalności partii jest nieodzownym warunkiem spełniania przez nią doniosłych historycznych zadań, osiągnięcia jej programowych celów.

Idea, której służy Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — to idea komunizmu. W niej ucieleśnia się przyszłość świata.

Jest to idea, której zwycięstwo uwolni ludzkość od niepewności jutra, od strachu przed wojnami, od nędzy i poniżenia, położy kres panowaniu wyzyskiwaczy nad ludźmi pracującym, panowaniu narodów silnych nad słabszymi. Tylko komunizm może zapewnić materialny i duchowy rozkwit ludzkości, a zdobycze pracy i geniuszu ludzkiego przeznaczyć całkowicie dla dobra i szczęścia człowieka.

Służąc tym ideałom PZPR służy Polsce. Dla dobra i lepszej przyszłości narodu PZPR dąży do zbudowania w Polsce ustroju socjalistycznego.

Tylko ustrój socjalistyczny może zapewnić siły rozwój sił wytwórczych kraju, stale wzrastający dobrobyt i kulturę społeczeństwa, wyzwolenie człowieka od wszelkiego wyzysku i niesprawiedliwości. Tylko socjalizm gwarantuje niepodległość narodową i suwerenność państwa polskiego.

Prowadząc klasę robotniczą i cały naród polskim budownictwa socjalizmu, PZPR wyrażuje wierności szczytnym tradycjom ludu narodu o wolność i postęp społeczny godnie kontynuuje rewolucyjne tradycje polskiego ruchu robotniczego — I Proletariatu, SDKPiL, PPS-Lewicy, KPP, PPR, lewicowego nurtu PPS.

PZPR uważa za swoją najwyższą dewizę wierność zasadom proletariackiego internacjonalizmu i zwalcza nacjonalizm we wszelkich jego postaciach. Polski rewolucyjny ruch robotniczy od swego zarania formował się pod znakiem internacjonalizmu, solidarności z walką proletariuszy wszystkich krajów, braterstwa broni z proletariatem rosyjskim, który obalił carat i dokonał pierwszej zwycięskiej rewolucji socjalistycznej. Solidarność i braterstwo broni łączy dziś polską Zjednoczoną Partię Robotniczą z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i ze wszystkimi komunistycznymi i rewolucyjnymi partiami świata.

Przewodząc narodowi polskiemu na drodze wiodącej do socjalizmu, PZPR kieruje się nauką marksizmu-leninizmu; zasady tej nauki stosuje w sposób twórczy zgodnie z wymogami konkretnych warunków swego kraju. W procesie budowy nowego ustroju PZPR wyciąga nauki z doświadczeń własnych i doświadczeń bratnich partii, kształtuje swą politykę w sposób sprzyjający utrzymaniu kierowniczej roli partii w państwie i zaufania do niej wśród najszerszych mas ludu pracującego.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest sprawniczą siłą polityczną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Ta historyczna misja wypadła jej w udziale jako partii klasy robotniczej — tej klasy, która w sojuszu z chłopstwem pracującym od lat toczyła walkę o wyzwolenie społeczne i narodowe. Walka ta jednocząca postępowe siły narodu polskiego uwieńczona została zwycięstwem nad rozgromieniu hitleryzmu przez Związek Radziecki i antyfaszystowskie siły narodów świata.

Jako czołowa partia Frontu Jedności Narodu — PZPR, współpracując z innymi stronnictwami politycznymi, nadaje kierunek działalności państwa ludowego oraz organizacji społecznych.

Kierując walką przeciwko siłom reakcyjnym i wstecznym, wspomaganym przez imperializm i międzynarodową reakcję i przezwyciężając wewnętrzne sprzeczności, właściwe okresowi przejściowemu, PZPR zespala lud pracujący w budowie socjalizmu.

Wszystkim troską PZPR jest zabezpieczenie stałego wzrostu poziomu życia ludzi pracy, a także wzrostu oświaty i kultury społeczeństwa.

Temu celowi służy prowadzona przez PZPR polityka uprzemysłowienia kraju na podstawie nowoczesnej techniki i wszechstronnego rozwoju gospodarki narodowej. Tylko w ten sposób Polska może całkowicie wydźwignąć się z zacofania odziedziczonego po ustroju kapitalistycznym i latach niewoli i wysunąć się do rzędu przodujących gospodarczo państw Europy.

Wierna zasadzie sojuszu robotniczo-chłopskiego PZPR dąży do zapewnienia gospodarczego i kulturalnego postępu na wsi, do stałego wzrostu produkcji rolnej w gospodarstwach chłopskich, spółdzielczych i państwowych, popiera rozwój wszelkich form spółdzielczości wiejskiej, dąży do stopniowej, socjalistycznej przebudowy rolnictwa poprzez świadome, dobrowolne jednoczenie się gospodarstw chłopskich w wysoko wydajne gospodarstwa zespołowe — spółdzielnie produkcyjne.

Dążąc do całkowitego zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka, PZPR walczy z wszelkimi przejawami pasożytnictwa społecznego, o całkowite zwycięstwo sprawiedliwych, socjalistycznych stosunków w mieście i na wsi.

PZPR uważa za jedno ze swych naczelnych zadań popieranie wszechstronnego rozwoju nauki i techniki, kultury i sztuki, pełne wykorzystanie osiągnięć myśli naukowej i zdobyczy kultury w dziele budowy socjalizmu. Partia jednoczy inteligencję z masami ludowymi w budownictwie socjalizmu, dąży do wychowania nowych, wysoko wykwalifikowanych zastępów inteligencji oddanej sprawie socjalizmu.

Troską partii jest wychowanie młodego pokolenia w duchu ideałów socjalizmu, umiłowania Ojczyzny i ofiarności w pracy dla jej dobra, rozwijanie wśród młodzieży aktywności społecznej, zapewnienie jej najlepszych warunków nauki, pracy i wszechstronnego rozwoju duchowego i fizycznego.

PZPR pobudza działalność związków zawodowych i popiera rozwój samorządu robotniczego oraz gospodarczych, samorządnych organizacji chłopskich, które wdrażają coraz szersze masy ludowe do udziału w gospodarowaniu i w rządzeniu krajem.

Partia stoi na stanowisku rozwoju demokracji socjalistycznej, która sprzyja inicjatywie, płodnej krytyce i twórczemu udziałowi mas ludowych w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym kraju, wzmaga siłę państwa ludowego. Partia zdecydowanie zwalcza wszelkie próby wykorzystywania demokracji przez siły wsteczne dla celów wrogich socjalizmowi.

Partia stoi na straży zdobyczy ludu pracującego i praworządności socjalistycznej, zwalcza wszelkie nieprawości i nadużycia, wpaja świadomą dyscyplinę i troskę o mienie społeczne.

PZPR krzewi świadomość socjalistyczną, zwalcza ideologię reakcyjną: ciemnocie, zabobonom i zacofaniu przeciwstawia wiedzę i postępową myśl naukową.

* * *

POLSKA Zjednoczona Partia Robotnicza widzi w sojuszu Polski z pierwszym państwem socjalistycznym — Związkiem Radzieckim — oraz z innymi państwami obozu socjalistycznego niezbędny warunek utrwalenia niepodległości, nienaruszalności granic i socjalistycznego rozwoju naszego kraju.

Jedność obozu socjalistycznego, wynikająca ze wspólnoty ideowej partii komunistycznych i robotniczych, oparta na zasadach braterskiej współpracy i pomocy wzajemnej równoprawnych i suwerennych państw socjalistycznych, pomnaża siły socjalizmu w całym świecie i stanowi najpotężniejszą zaporę przeciwko agresywnym dążeniom imperializmu i reakcji światowej.

W dążeniu do utrwalenia pokoju i zapobieżenia groźbie wojny — PZPR wespół ze wszystkimi postępowymi siłami świata kieruje się zasadą pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza dąży do rozwoju współpracy i solidarności w międzynarodowym ruchu robotniczym, popiera walkę ludów całego świata o pokój, wyzwolenie narodowe, demokrację i socjalizm.

I

Członkowie partii ich obowiązki i prawa

1 Członkiem partii może być tylko ten, kto uznaje zasady ideowe i statut partii, działa w jednej z jej organizacji, podporządkowuje się uchwałom partii i opłaca składkę członkowską.

2 Członek partii winien być świadomy swoich obowiązków wobec partii i sumiennie je wykonywać. Obowiązkiem członka partii jest:

a) walczyć ofiarnie o sprawę ludu pracującego — socjalizm, pracą swą służyć Polsce Ludowej, być wiernym zasadom proletariackiego internacjonalizmu;

b) brać czynny udział w życiu politycznym, uczestniczyć w zebraniach i działalności swej organizacji partyjnej, przyczyniać się w swoim środowisku i miejscu pracy do urzeczywistnienia polityki partii, wykonywać uchwały partyjne i walczyć o wcielanie ich w życie;

c) strzec ideowej i organizacyjnej jedności partii jako nieodzownego warunku jej siły i zdolności bojowej;

d) przestrzegać dyscypliny partyjnej i państwowej obowiązującej w równym stopniu wszystkich członków partii;

e) dbać o wysoki poziom moralny, być skromnym, szczerym i uczciwym wobec partii i społeczeństwa;

f) strzec szeregów partyjnych przed przenikaniem ludzi ideowo obcych, nieuczciwych i karierowiczów;

g) zwalczać wszelką działalność wrogą Polsce Ludowej, przeciwstawiać się poglądom antysocjalistycznym i reakcyjnym; strzec tajemnicy państwowej i poufnych spraw partii;

h) poznawać i zgłębiać zasady marksizmu-leninizmu oraz zagadnienia polityki partii, pracować nad podniesieniem swej wiedzy i kwalifikacji zawodowych;

i) brać udział w pracy jednej z organizacji społecznych skupiających w swych szeregach ludzi pracy, dbać o słuszny kierunek jej działalności;

j) wyjaśniać bezpartyjnym politykę partii, przekazywać partii postulaty i wnioski ludzi pracy, dbać o ich potrzeby, swą działalnością i postawą zdobywać zaufanie i poparcie bezpartyjnych dla partii i skupiać ich w walce o wykonanie zadań stawianych przez partię;

k) zwalczać wszelkie objawy zła i nieprawości w życiu społecznym. Członkowi partii nie wolno zatajać złego stanu rzeczy, zamykać oczu na niewłaściwe postępowanie, wyrządzające szkodę interesom partii, państwa ludowego i sprawie mas pracujących — członek partii winien zwracać się w tych sprawach do swej organizacji partyjnej, a w razie potrzeby do wyższych instancji partyjnych;

l) rzetelnie wykonywać swą pracę zawodową, własnym przykładem pobudzać innych do wzmagania wydajności i dyscypliny pracy, zwalczać marnotrawstwo i nadużycia, strzec społecznego warsztatu pracy i własności społecznej jako podstawy rozwoju kraju i wzrostu dobrobytu jego obywateli.

3 Członek partii ma prawo:

a) wypowiadać się na zebraniach partyjnych lub w prasie partyjnej w sprawach dotyczących partii, wnosząc w ten sposób swój wkład w kształtowanie jej polityki;

b) omawiać i krytykować na zebraniach partyjnych pracę lub postępowanie każdego członka i działacza partii;

c) brać czynny udział w wyborach i być wybieranym do władz partyjnych;

d) być obecnym na zebraniach partyjnych, które mają powziąć uchwałę dotyczącą jego działalności lub postępowania;

e) zwracać się w każdej sprawie bezpośrednio do instancji partyjnej dowolnego szczebla, aż do KC włącznie.

4 Zasady przyjmowania do partii są następujące:

a) w poczet członków partii przyjmuje się w trybie indywidualnym ludzi pracy o poglądach zgodnych z ideami socjalizmu i celami partii, wyróżniających się postawą moralną i aktywnością społeczną, cieszących się zaufaniem swego środowiska, oddanych sprawie socjalizmu i pragnących realizować politykę partii. Do partii mogą być przyjmowane osoby w wieku od 18 lat;

b) każdy, kto pragnie wstąpić w szeregi partii, składa pisemną deklarację o przyjęcie w poczet kandydatów partii, załączając opinie polecające, wystawiane przez dwóch członków partii, którzy mają co najmniej dwuletni staż partyjny. Dla członków ZMS i ZMW opinia polecająca ich organizacji jest traktowana na równi z opinią jednego członka partii.

Członkowie KC i zastępcy członków KC nie udzielają opinii polecających.

Okres kandydowania trwa jeden rok; jest on konieczny dla wdrożenia kandydata do wypełniania obowiązków członka partii, sprawdzenia przez organizację partyjną jego oblicza politycznego i moralnego oraz zapoznania kandydata z linią polityczną i Statutem partii.

W wyjątkowych wypadkach okres kandydowania może być skrócony do 6 miesięcy na podstawie uchwały właściwej organizacji partyjnej;

c) sprawa przyjęcia nowo wstępującego w poczet kandydatów winna być omówiona i decydowana w jego obecności na ogólnym zebraniu podstawowej organizacji partyjnej. Obecność opiniodawców nie jest konieczna.

Uchwała organizacji partyjnej o przyjęciu nowo wstępującego w poczet kandydatów staje się prawomocna po zatwierdzeniu jej przez komitet powiatowy, po czym kandydat otrzymuje legitymację kandydacką.

Jeżeli w danej miejscowości nie ma podstawowej organizacji partyjnej uchwałę o przyjęciu nowo wstępującego w poczet kandydatów podejmuje nadrzędny komitet partyjny.

Kandydat na członka partii opłaca składkę partyjną, bierze udział w pracy swojej organizacji partyjnej na równi z członkami partii, uczestniczy w jej zebraniach z głosem doradczym; kandydat nie może wybierać ani być wybieranym do władz partyjnych.

d) sprawa przyjęcia kandydata w poczet członków partii winna być omawiana i decydowana w jego obecności na ogólnym zebraniu podstawowej organizacji partyjnej po rozpatrzeniu jego pracy i zachowania w okresie kandydowania.

Uchwała o przyjęciu kandydata w poczet członków partii staje się prawomocna po zatwierdzeniu jej przez komitet powiatowy, po czym nowy członek partii otrzymuje legitymację członkowską.

Staż partyjny zalicza się od dnia powzięcia przez ogólne zebranie podstawowej organizacji partyjnej uchwały o przyjęciu kandydata w poczet członków partii.

Jeżeli w okresie kandydowania okazuje się, że kandydat nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o skreśleniu go z listy kandydatów. Uchwała podstawowej organizacji partyjnej o skreśleniu z listy kandydatów staje się prawomocna po zatwierdzeniu jej przez komitet powiatowy.

Jeśli w danej miejscowości istnieje tylko grupa kandydatów, uchwałę o przyjęciu kandydata w poczet członków partii, względnie o skreśleniu go, podejmuje nadrzędny komitet partyjny.

5 W organizacjach zakładowych liczących powyżej 400 członków i kandydatów, w których uchwały o przyjmowaniu do partii podejmują organizacje oddziałowe, prawo zatwierdzenia decyzji o przyjęciu posiada komitet zakładowy.

6 Członek partii, który wydaje opinię o wstępującym do partii, winien znać go co najmniej 1 rok i mieć przeświadczenie, że poleca partii wartościowego towarzysza.

Członek partii, który wydał opinię polecającą lekkomyślnie lub w złej wierze, winien być pociągnięty do odpowiedzialności partyjnej.

7 Członek partii (kandydat), który zmienia miejsce pracy lub pobytu, zostaje zaliczony w poczet członków (kandydatów) organizacji partyjnej na nowym terenie. Przenoszenie się członków partii (kandydatów) z jednej organizacji do drugiej odbywa się w trybie ustalonym przez KC.

8 Członek partii, który chce wystąpić z partii, zwraca się do swojej organizacji partyjnej o skreślenie go z listy członków.

9 Podstawowa organizacja partyjna może podjąć uchwałę o skreśleniu z listy członków partii tych, którzy wykazują obojętny stosunek do partii, przez dłuższy czas bez poważnych obiektywnych przyczyn nie uczestniczą w jej życiu i działalności; skreślenie z listy członków partii nie może być dokonane mechanicznie, lecz wymaga rozważenia i przeprowadzenia rozmowy z zainteresowanym.

Uchwała o skreśleniu wymaga zatwierdzenia przez komitet powiatowy, względnie zakładowy w organizacjach liczących powyżej 400 członków i kandydatów.

10 Członek partii, który bez uzasadnionych przyczyn nie opłaca przez trzy miesiące składki partyjnej podlega skreśleniu z listy członków partii.

11 Członkowie partii, którzy działają wbrew zasadom ideowym lub Statutowi partii, naruszają jedność partii, łamią dyscyplinę partyjną, plamią swym postępowaniem dobre imię członka — pociągani są do odpowiedzialności partyjnej.

12 Wobec członków partii pociągniętych do odpowiedzialności partyjnej organizacje podstawowe, komitety partyjne lub komisje kontroli partyjnej po do-

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

STATUT

Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uchwalony na III Zjeździe PZPR

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

kładnym sprawdzeniu i rozpatrzeniu wysuniętych zarzutów mogą stosować następujące kary: upomnienie, naganę, naganę z ostrzeżeniem, pozbawienie prawa zajmowania odpowiedzialnych stanowisk partyjnych na czas określony oraz wydalenie z partii.

Wydalenie z partii jest najwyższą karą partyjną i może być stosowane tylko w wypadkach poważnych przewinień, po uprzednim dokładnym sprawdzeniu i rozpatrzeniu wysuwanych zarzutów; przy wymierzaniu tej kary partyjnej należy się kierować szczególnym poczuciem odpowiedzialności.

13 Wydalenie z partii następuje na mocy uchwały powziętej na zebraniu organizacji partyjnej, do której dany członek partii należy. Uchwała zebrania partyjnego o wydaleniu staje się prawomocna po zatwierdzeniu jej przez komitet powiatowy, względnie zakładowy w organizacjach liczących powyżej 400 członków i kandydatów; wydalonemu odbiera się wówczas legitymację partyjną.

W szczególnych przypadkach uchwałę o wydaleniu podejmują komitety partyjne, względnie komisje kontroli partyjnej. Komunikat o wydaleniu z partii wraz z motywacją powinien być podany do wiadomości organizacji partyjnej, do której wydalony należał.

14 W uzasadnionych przypadkach instancje partyjne (poczynając od egzekutywy KP), podejmując decyzję o skierowaniu sprawy członka partii do komisji kontroli partyjnej, mogą zawiesić go w czynnościach i prawach, członka partii do chwili wydania orzeczenia w jego sprawie, lecz na okres nie dłuższy niż 3 miesiące.

15 W stosunku do członków KP, KM, KD, KW oraz członków komisji rewizyjnych uchwała o karze partyjnej może być podjęta tylko przez plenum odnośnego komitetu partyjnego lub komisję kontroli partyjnej wyższego szczebla.

W stosunku do członków i zastępców członków Komitetu Centralnego oraz członków Centralnej Komisji Rewizyjnej decyzję o karze partyjnej podejmuje plenum Komitetu Centralnego.

16 Od uchwały w sprawie kary partyjnej członkowi partii przysługuje prawo odwołania się do wyższej instancji partyjnej, która powinna zbadać sprawę i w ciągu miesiąca powziąć decyzję lub skierować odwołanie do komisji kontroli partyjnej. Członek partii ma prawo odwołać się również wprost do komisji kontroli partyjnej.

II

Centralizm demokratyczny

17 Naczelną zasadą organizacyjną życia wewnętrznego partii jest centralizm demokratyczny. Stanowi on warunek zwartości ideowej i politycznej oraz jedności działania partii.

Zasady centralizmu demokratycznego są następujące:

a) wszystkie kierownicze władze partii od najniższych do najwyższych są wybierane w sposób demokratyczny;

b) wszystkie uchwały partii podejmowane są większością głosów;

c) wszystkie władze partii obowiązane są składać sprawozdania przed swoimi organizacjami partyjnymi;

d) przestrzeganie dyscypliny partyjnej i podporządkowanie się mniejszości uchwałom większości;

e) uchwały i dyrektywy wyższych władz partyjnych muszą być wykonywane przez niższe.

18 Wszystkie władze partyjne obowiązane są pracować w stałej i bliskiej więzi z aktywem partyjnym i podstawowymi organizacjami partyjnymi, winny systematycznie informować członków partii o ważnych aktualnych zagadnieniach i powziętych uchwałach.

Wszystkie władze partyjne obowiązane są skrupulatnie badać wnioski i postulaty skierowane do nich przez członków partii i organizacje partyjne oraz informować zainteresowanych o sposobie załatwienia tych wniosków.

19 Wszystkie organizacje i władze partyjne mają prawo samodzielnego podejmowania uchwał w sprawach swego terenu; uchwały te nie mogą być sprzeczne z ogólną linią polityczną partii i z uchwałami wyższych władz partyjnych. Organizacje partyjne obowiązane są systematycznie informować o swej pracy i podjętych uchwałach nadrzędne władze partyjne.

20 Nienaruszalną zasadą kierowniczej działalności władz partyjnych jest kolegialność, która zapewnia najlepsze warunki podejmowania słusznych uchwał oraz sprzyja szerokiej inicjatywie aktywu partyjnego w wypracowaniu uchwał i w ich praktycznej realizacji.

21 Nieskrępowana i twórcza krytyka wypływająca z demokracji wewnątrzpartyjnej jest warunkiem rozwoju i świadomej dyscypliny w szeregach partii.

Demokracja wewnątrzpartyjna zapewnia wszystkim członkom partii prawo swobodnego i rzeczowego omawiania polityki partii na zebraniach partyjnych.

Każdemu członkowi partii przysługuje prawo odwołania się w obronie swego stanowiska do wyższej instancji partyjnej, aż do Zjazdu włącznie.

22 Demokracja wewnątrzpartyjna nie może być nadużywana dla celów sprzecznych z interesami partii, a w szczególności nie do pogodzenia z przynależnością do partii jest jakakolwiek działalność o charakterze frakcyjnym czy grupowym, wszelkie poczynania godzące w ideologię partii, jej generalną linię polityczną, w jedność jej szeregów.

III

Struktura organizacyjna partii

23 Partia buduje swoje organizacje według zasady produkcyjno-terytorialnej i podporządkowania organizacji niższych wyższym, a mianowicie:

podstawowe organizacje partyjne (zakładowe — w miejscu pracy, wiejskie, terenowe — w miejscu zamieszkania w miastach i osiedlach) podlegają bezpośrednio komitetom powiatowym (miejskim, dzielnicowym),

organizacje powiatowe (i równorzędne miejskie oraz dzielnicowe) podlegają bezpośrednio komitetom wojewódzkim,

organizacje wojewódzkie lub równorzędne (te ostatnie tworzone na mocy uchwały KC) podporządkowane są bezpośrednie Komitetowi Centralnemu.

24 Najwyższą władzą partii jest Zjazd, w okresie zaś między zjazdami — Komitet Centralny.

25 Władzą zwierzchnią podstawowej organizacji partyjnej jest ogólne zebranie. Władzą zwierzchnią organizacji powiatowej, miejskiej, dzielnicowej, wojewódzkiej jest konferencja powiatowa, miejska, dzielnicowa, wojewódzka, w okresach zaś między konferencjami — komitety partyjne odnośnego szczebla.

26 Do kierowania codzienną pracą partyjną każda organizacja wybiera swoje władze: organizacja podstawowa — egzekutywę lub komitet zakładowy, konferencja powiatowa (miejska, dzielnicowa) — komitet powiatowy (miejski, dzielnicowy), konferencja wojewódzka — komitet wojewódzki.

Pracą całej partii kieruje Komitet Centralny wybrany przez Zjazd.

27 Wybory do władz partyjnych są tajne. Głosowanie odbywa się na poszczególne kandydatury, przy czym wszyscy członkowie partii (delegaci) mają prawo zgłaszania kandydatur, a także prawo wysuwania sprzeciwów i zarzutów w stosunku do zgłoszonych kandydatów.

IV

Najwyższe władze partii

28 Najwyższą władzą partii jest Zjazd. Zwyczajny zjazd partii zwoływany jest przez Komitet Centralny co cztery lata.

Termin zjazdu i jego porządek dzienny ogłasza Komitet Centralny w prasie partyjnej nie później niż na trzy miesiące przed dniem otwarcia zjazdu. Nie później niż na trzy miesiące przed dniem otwarcia zjazdu rozpoczyna się ogólnopartyjna dyskusja nad tezami zjazdowymi ogłoszonymi przez Komitet Centralny.

W zjeździe biorą udział z głosem decydującym delegaci organizacji partyjnych wybierani przez specjalne przedzjazdowe konferencje. Normy przedstawicielstwa ustala Komitet Centralny zgodnie z zasadami demokracji wewnątrzpartyjnej. W zjeździe mogą wziąć udział z głosem doradczym członkowie partii zaproszeni przez KC. Zjazd jest prawomocny, o ile obecni delegaci są przedstawicielami co najmniej połowy ogólnej liczby członków partii.

29 Komitet Centralny może zwołać zjazd nadzwyczajny. Zjazd nadzwyczajny może być również zwołany na żądanie co najmniej 1/3 ogólnej liczby członków partii.

30 Zjazd:

a) rozpatruje i zatwierdza sprawozdanie Komitetu Centralnego i innych centralnych władz i organów partyjnych;

b) uchwala program i Statut partii;

c) ustala linię polityczną partii;

d) wybiera w głosowaniu tajnym Komitet Centralny i Centralną Komisję Rewizyjną, przy czym ustala każdorazowo liczbę członków Komitetu Centralnego i ich zastępców oraz liczbę członków Centralnej Komisji Rewizyjnej;

e) może podejmować decyzje w każdej innej sprawie.

31 W okresie między zjazdami Komitet Centralny zwołuje w razie potrzeby krajową konferencję partyjną w celu omówienia aktualnych zagadnień polityki partii. Zasady wyboru delegatów na konferencję ustala Komitet Centralny.

32 W okresie między zjazdami najwyższą władzą partyjną jest Komitet Centralny, który kieruje całokształtem pracy partii.

Komitet Centralny występuje w imieniu partii na zewnątrz, powołuje instytucje partyjne, kieruje ich działalnością, mianuje redakcje partyjnych organów prasowych, rozporządza kadrami partii, zarządza majątkiem i funduszami partii.

Komitet Centralny nadaje kierunek oraz kontroluje działalność członków partii zajmujących kierownicze stanowiska o znaczeniu ogólnokrajowym.

Plenarne posiedzenia Komitetu Centralnego odbywają się w miarę potrzeby nie rzadziej jednak niż raz na cztery miesiące.

Zastępcy członków Komitetu Centralnego biorą udział w posiedzeniach plenarnych KC z prawem głosu doradczego. Komitet Centralny może również odbywać swe posiedzenia plenarne wyłącznie w gronie członków KC.

Komitet Centralny regularnie informuje organizacje partyjne o swej pracy.

33 Komitet Centralny wyłania Biuro Polityczne — do kierowania pracą KC w okresie między posiedzeniami plenarnymi oraz Sekretariat — do kierowania pracą bieżącą, głównie w dziedzinie organizowania kontroli wykonania uchwał partii i doboru kadr. Liczebny skład tych organów ustala Komitet Centralny.

34 Komitet Centralny ma prawo odwoływać ze swego składu poszczególnych członków, o ile nie wywiązują się ze swych obowiązków, oraz powoływać na ich miejsce nowych członków spośród zastępców członków Komitetu Centralnego. W wypadkach wyjątkowych Komitet Centralny może powoływać do swego składu towarzyszy spoza grona zastępców członków KC. Zmiany nie mogą przekraczać 1/5 składu KC, wybranego przez Zjazd.

35 Komitet Centralny powołuje jako swe organy pomocnicze odpowiednie wydziały i komisje. Działalność ich winna opierać się na zasadzie ścisłej współpracy etatowego aparatu partyjnego z szerokim gronem aktywu partii.

36 Komitet Centralny powołuje Centralną Komisję Kontroli Partyjnej. Centralna Komisja Kontroli Partyjnej:

a) czuwa nad czystością szeregów partyjnych, kontroluje przestrzeganie dyscypliny partyjnej, pociąga do odpowiedzialności partyjnej członków partii za wykroczenia przeciw zasadom ideowym i programowym partii, za podważanie jedności partii, naruszania Statutu partii, uchwał władz partyjnych, dyscypliny partyjnej i etyki (tłumienie krytyki, oszczerstwa, nadużycia, biurokratyzm itp.).

b) liczbę i skład członków Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej ustala plenum Komitetu Centralnego, a liczbę i skład członków wojewódzkiej komisji kontroli partyjnej plenum komitetu wojewódzkiego w porozumieniu z CKKP. CKKP w porozumieniu z KW ma prawo odwoływania poszczególnych członków WKKP. W wielkich organizacjach powiatowych (miejskich) mogą być powoływane za każdorazową zgodą Komitetu Centralnego powiatowe lub miejskie komisje kontroli partyjnej. Liczbę członków i skład PKKP ustala komitet wojewódzki w porozumieniu z CKKP.

c) CKKP kieruje się w swej pracy wytycznymi Komitetu Centralnego i składa mu sprawozdania. CKKP uchwala swój regulamin, który podlega zatwierdzeniu przez Komitet Centralny.

d) Pracą WKKP i PKKP (miejskich) kierują odpowiednie komitety partyjne. CKKP sprawuje nadzór nad orzecznictwem WKKP i PKKP.

e) Komisje kontroli partyjnej wydają orzeczenia nakładające przewidziane Statutem kary partyjne lub zwalniające od odpowiedzialności; rozpatrują odwołania w sprawie kar partyjnych od uchwał instancji, organizacji partyjnych oraz KKP niższego szczebla; komitety partyjne zobowiązane są do wykonywania orzeczeń komisji kontroli partyjnej wyższego szczebla.

37 Centralna Komisja Rewizyjna kontroluje właściwy tryb załatwiania spraw przez aparat partyjny, rewiduje działalność aparatu finansowego i gospodarczego Komitetu Centralnego oraz czuwa nad gospodarką centralnych instytucji partyjnych. Wnioski w tym zakresie przedstawia Komitetowi Centralnemu.

Analogiczne zadania mają wojewódzkie i powiatowe komisje rewizyjne.

V

Wojewódzkie i powiatowe organizacje partyjne

38 Władzą organizacji wojewódzkiej jest konferencja wojewódzka zwoływana co 2 lata, w okresie zaś między konferencjami — komitet wojewódzki.

Delegatów na konferencję wojewódzką wybierają konferencje powiatowe i miejskie (na konferencje miejskie w miastach podzielonych na dzielnice — konferencje dzielnicowe) według norm przedstawicielstwa ustalonych przez komitet wojewódzki.

39 Władzą organizacji powiatowej jest konferencja powiatowa (miejska, dzielnicowa) zwoływana co 2 lata, w okresie zaś między konferencjami — komitet powiatowy (miejski, dzielnicowy). Delegatów na konferencję wybierają podstawowe organizacje partyjne według norm przedstawicielstwa ustalonych przez komitet powiatowy (miejski, dzielnicowy) w porozumieniu z komitetem wojewódzkim.

40 Konferencję wyborczą (wojewódzką, powiatową, miejską, dzielnicową) zwołują odpowiednie komitety w terminie ustalonym przez Statut bądź wcześniej za zgodą lub na polecenie wyższej instancji, bądź na żądanie co najmniej 1/3 ogółu liczby członków danej (wojewódzkiej, powiatowej, miejskiej, dzielnicowej) organizacji partyjnej.

41 Konferencja wyborcza (wojewódzka, powiatowa) rozpatruje i zatwierdza sprawozdanie ustępującego komitetu, omawia najważniejsze zagadnienia polityczne i węzłowe zadania całej partii i swojej organizacji, podejmuje uchwałę zawierającą wytyczne działania organizacji i dokonuje wyboru nowego komitetu (wojewódzkiego, powiatowego) oraz komisji rewizyjnej (wojewódzkiej, powiatowej). Liczbę członków wojewódzkich i powiatowych władz partyjnych określa instrukcja Komitetu Centralnego.

42 Komitet wojewódzki oraz komitet powiatowy (miejski, dzielnicowy) wybiera ze swego grona egzekutywę jako swój organ wykonawczy oraz wchodzących w jej skład sekretarzy.

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

STATUT

Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uchwalony na III Zjeździe PZPR

(CIĄG DALSZY ZE STR. 4)

Wyższa instancja zatwierdza wybór sekretarzy, a w razie uchylenia wyboru lub odwołania sekretarzy podaje motywację.

Plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich i powiatowych zwołuje się nie rzadziej niż raz na dwa miesiące.

43 Komitety wojewódzkie i komitety powiatowe mają prawo odwoływać ze swego składu poszczególnych członków oraz powoływać na ich miejsce nowych członków spośród zastępców członków, w uzasadnionych zaś wypadkach również spoza zastępców członków. Zmiany te nie mogą przekraczać 1/5 składu komitetu wybranego przez konferencję.

44 Komitety wojewódzkie i powiatowe powołują jako swe organy pomocnicze odpowiednie wydziały i komisje.

45 Organizacje partyjne w miastach wydzielonych posiadają uprawnienia organizacji powiatowych. Organizacje partyjne w większych miastach na prawie decyzji KC dzielą się na dzielnicowe organizacje partyjne, posiadające uprawnienia organizacji powiatowych. Organizacje partyjne w miastach nie wydzielonych wysyłają na konferencji miejskiej komitet miejski, działający pod kierownictwem komitetu powiatowego.

46 Komitety partyjne wszystkich szczebli kierują całokształtem pracy podległych sobie organizacji partyjnych, zapewniają realizację linii politycznej partii, wykonanie jej uchwał oraz właściwe rozstawienie i wychowanie kadr partyjnych, kierują ideologicznym i politycznym kształceniem członków partii, nadają właściwy kierunek działalności instytucji państwowych, gospodarczych i organizacji społecznych poprzez członków partii w nich pracujących, współpracują z organizacjami terenowymi stronnictw sojuszniczych. Komitet Wojewódzki kieruje wojewódzką gazetą partyjną.

Komitety partyjne czuwają nad przestrzeganiem praworządności i dyscypliny państwowej oraz wpływają na wzrost czynnego udziału ludności pracującej w działalności rad narodowych, samorządu robotniczego, związków zawodowych, organizacji spółdzielczych i społecznych w mieście i na wsi.

47 Komitety powiatowe, miejskie i dzielnicowe organizują działalność członków partii w miejscu ich zamieszkania w mieście i na wsi dla rozwijania pracy masowo-politycznej wśród mieszkańców oraz działalności społecznej i gospodarczej.

W tym celu KP, KM i KD tworzą w miejscach zamieszkania grupy pracy terenowej złożone z członków partii oddelegowanych przez podstawowe organizacje partyjne zakładów pracy i instytucji.

Działalność w grupach pracy terenowej nie narusza w niczym uprawnień i obowiązków wynikających z przynależności członków partii do zakładowych organizacji partyjnych.

VI

Podstawowe organizacje partyjne

48 Podstawowa organizacja partyjna stanowi zasadnicze ogniwo organizacyjne partii. Każdy członek partii (kandydat) należy do organizacji podstawowej. Podstawowe organizacje partyjne tworzy się za zgodą komitetu powiatowego tam, gdzie jest co najmniej 3 członków partii.

Zakładowe organizacje partyjne tworzy się z członków partii zatrudnionych w przedsiębiorstwach, instytucjach, urzędach i zakładach naukowych.

Wiejskie organizacje partyjne tworzy się z członków partii pracujących i mieszkających w danej wsi lub w pobliskich wsiach. W spółdzielniach produkcyjnych, instytucjach spółdzielczych i urzędach na wsi, w których pracuje większa ilość członków partii, mogą być tworzone oddzielne organizacje partyjne.

Terenowe organizacje partyjne tworzy się w miejscu zamieszkania z członków partii, w innych miejscu pracy nie ma organizacji partyjnej, oraz nie zatrudnionych zawodowo.

Członkowie partii wojskowej należą do organizacji partyjnych w swoich jednostkach.

Kandydaci na członków partii w przedsiębiorstwach i miejscowościach, w których nie ma organizacji partyjnej, wchodzą w skład grupy kandydatów działającej pod kierownictwem członka partii wyznaczonego przez komitet powiatowy.

49 Podstawowa organizacja partyjna wiąże partię z masami robotników, chłopów, inteligencji.

Do zadań podstawowej organizacji partyjnej należy:

a) organizowanie działalności wszystkich członków partii w celu wprowadzenia w życie polityki partii na swoim terenie;

b) praca nad podnoszeniem marksistowsko-leninowskiej wiedzy i poziomu ogólnego członków i kandydatów partii;

c) podnoszenie świadomości politycznej mas pracy oraz organizowanie ich do realizacji zadań stawianych przez partię;

d) przewodzenie w walce o wykonanie planów produkcyjnych, o wzmożenie wydajności, dyscypliny pracy, o ulepszenie i rozwój gospodarki;

e) stała troska o poprawę materialnych i bytowych warunków życia i pracy ludzi, zaspokajanie ich codziennych potrzeb;

f) pieczą nad ideowo-politycznym i moralnym wychowaniem młodzieży oraz jej szkolenie zawodowym;

g) zapewnienie właściwego rozwoju i nauki pracy samorządu robotniczego, związków zawodowych, organizacji spółdzielczych i innych organizacji społecznych w mieście i na wsi;

h) wychowywanie członków partii w duchu śmiałej krytyki, samokrytycyzmu i nieprzejednanej walki z wszelkimi brakami i nieprawościami, wyciąganie wniosków ze słusznej krytyki, zwalczanie wszelkich przejawów tłumienia krytyki, branie w obronę przed szykanami za słuszną krytykę;

i) przyjmowanie do partii nowych członków i kandydatów oraz ich polityczne wychowywanie;

j) zwalczanie reakcyjnej ideologii i propagandy oraz wszelkiej działalności wrogiej Polsce Ludowej;

k) tępienie nadużyć, marnotrawstwa i biurokratyzmu.

50 Zakładowe organizacje partyjne w przedsiębiorstwach ponoszą przed partią odpowiedzialność za stan gospodarczy i sprawną pracę swoich przedsiębiorstw.

Zasadniczym obowiązkiem tych organizacji partyjnych jest polityczna kontrola i wpływanie na pracę administracji przedsiębiorstwa w sprawach dotyczących węzłowych problemów produkcji i ekonomiki przedsiębiorstwa, polityki kadrowej oraz warunków bytu i pracy załogi.

Tę swoją rolę spełniają organizacje zakładowe w przedsiębiorstwach przede wszystkim przez aktywny udział w pracach samorządu robotniczego, zabezpieczając słuszne kojarzenie interesów załogi z interesami ogólnonarodowymi.

Egzekutywa KW może przyznać uprawnienia zakładowych organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach organizacjom partyjnym przemysłowych instytutów naukowych.

51 Organizacje partyjne w ministerstwach i urzędach państwowych pracują w szczególności nad stałym usprawnianiem pracy aparatu administracyjnego, zwalczają biurokratyzm i nadużycia, wzmacniają dyscyplinę państwową i dyscyplinę pracy swojej instytucji. Nie sprawują one kontroli nad działalnością kierownictwa instytucji, natomiast sygnalizują kierownictwu instytucji oraz nadrzędnym instancjom partyjnym o niedomaganiach w pracy.

52 W gromadach, w których działają co najmniej 3 organizacje partyjne, tworzy się za zgodą komitetu powiatowego komitety gromadzkie wybierane na ogólnym zebraniu wszystkich członków partii.

Komitet gromadzki czuwa nad pracą podstawowych organizacji partyjnych w gromadzie.

53 Komitety gromadzkie i wiejskie organizacje partyjne dbają o właściwą pracę gromadzkich rad narodowych, społeczno-gospodarczych organizacji chłopskich, popierają rozwój wszelkich form spółdzielczości wiejskiej, dążą do socjalistycznego przekształcania stosunków społecznych na wsi poprzez rozwój spółdzielczości produkcyjnej.

Wiejskie organizacje partyjne rozwijają działalność polityczną wśród mieszkańców wsi i organizują współdziałanie ludności z radą narodową, sołtysem i instytucjami gospodarczymi, dbają o właściwy kierunek zebrań wiejskich, podejmując i pobudzając społeczną inicjatywę zmierzającą do szybkiego gospodarczego, społecznego i kulturalnego postępu wsi.

54 Strukturę i zadania organizacji partyjnych w wojsku określają uchwały i instrukcje Komitetu Centralnego. Działalnością partyjną w wojsku kieruje Komitet Centralny poprzez Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego.

55 W przedsiębiorstwach i instytucjach, w których liczba członków i kandydatów partii przekracza 100, mogą być tworzone oddziałowe organizacje partyjne. W większych organizacjach zakładowych poszczególnym organizacjom oddziałowym mogą być przyznane na mocy uchwały komitetu powiatowego uprawnienia organizacji podstawowych.

56 Do kierowania pracą partyjną organizacje liczące do 15 członków wybierają I i II sekretarza, organizacje większe wybierają egzekutywę w składzie 3—7 osób, w tej liczbie I i II sekretarza.

Organizacje zakładowe, podzielone na oddziałowe i liczące poniżej 400 członków i kandydatów, wybierają na ogólnym zebraniu komitet zakładowy w liczbie 7—11 osób.

Organizacje liczące powyżej 400 członków i kandydatów wybierają komitet zakładowy w liczbie 15—23 osób na konferencji zakładowej, w której biorą udział delegaci organizacji oddziałowych, zaś komitet wyłania egzekutywę w liczbie 7—9 osób, w tym sekretarzy KZ.

Wybory władz podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych winny odbywać się raz do roku, zaś w organizacjach liczących powyżej 400 członków i kandydatów wybory komitetu zakładowego odbywają się co dwa lata.

57 W celu usprawnienia i lepszej organizacji pracy partyjnej zakładowe organizacje partyjne mogą być podzielone na grupy partyjne według więzi produkcyjnej (wg brygad, agregatów, sal, zmian itp.). Na czele grupy stoi grupowy wybrany przez członków grupy.

58 Organizacje partyjne odbywają systematycznie (nie rzadziej niż raz na miesiąc) zebrania, na których omawiane są węzłowe problemy polityki partii, ważne polityczne i gospodarcze sprawy danego terenu oraz podejmowane są uchwały dotyczące pracy organizacji i jej członków. Organizacje partyjne podzielone na oddziałowe odbywają ogólne zebrania wszystkich członków nie rzadziej niż raz na trzy miesiące. Organizacje partyjne powierzają każdemu ze swych członków określone zadania partyjne.

Organizacje partyjne w miarę potrzeby powinny zwoływać otwarte zebrania partyjne z udziałem bezpartyjnych.

VII

Klub posłów PZPR i zespoły partyjne w radach narodowych i władzach organizacji społecznych

59 Członkowie partii — posłowie na Sejm — tworzą klub poselski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Regulamin klubu poselskiego zatwierdza Komitet Centralny.

Klub poselski realizuje politykę partii oraz zapewnia właściwe działanie członków klubu w pracach Sejmu i jego organów.

Klub poselski działa pod kierownictwem Komitetu Centralnego.

60 Członkowie partii wchodzący w skład rad narodowych, władz związków zawodowych, władz spółdzielczych i innych organizacji społecznych tworzą zespoły partyjne. Zespoły partyjne tworzą również członkowie partii uczestniczący w zjazdach organizacji społecznych — na czas trwania zjazdu.

Zadaniem zespołów jest zapewnienie realizacji polityki partii przez dany organ przedstawicielski lub organizację społeczną, pogłębianie wpływów i autorytetu partii wśród bezpartyjnych, umacnianie partyjnej i państwowej dyscypliny, walka z biurokratyzmem oraz rozwijanie aktywności społeczeństwa dla urzeczywistnienia zadań stawianych przez partię.

Dla kierowania bieżącą działalnością zespół wybiera sekretarza. Zespół działa pod kierownictwem komitetu partyjnego odpowiedniego szczebla.

VIII

Partia i organizacje młodzieżowe

61 Partia dba o socjalistyczny kierunek rozwoju i działalności młodzieżowych organizacji ideowo- politycznych i wychowawczych. Członkowie partii działający w organizacjach młodzieży są przed partią odpowiedzialni za wychowywanie przez te organizacje młodego pokolenia w duchu patriotyzmu, internacjonalizmu, oddania sprawie budowy socjalizmu, w duchu moralności socjalistycznej.

62 Instancje i organizacje partyjne sprzyjają umacnianiu samodzielności organizacji młodzieżowych i rozwijaniu przez nie szerokiej inicjatywy w realizacji zadań produkcyjnych oraz współzawodnictwa pracy w przedsiębiorstwach i na wsiach, w pracy instytucji i szkół, w organizowaniu życia kulturalnego i sportowego, w rozwijaniu wszechstronnej działalności społecznej.

IX

Majątek i fundusze partii

63 Majątkiem i funduszami partii zarządza Komitet Centralny oraz w zakresie ustalonym przez Komitet Centralny — komitety wojewódzkie i komitety powiatowe.

64 Fundusze partii powstają ze składek członkowskich, danin partyjnych, dochodów z wydawnictw oraz innych wpływów.

65 Wysokość składek członkowskich oraz innych świadczeń na rzecz partii ustala Komitet Centralny.

Nasza Recenzja

„PRZYGODA" z MORAŁEM

„Przygoda florencka" Ludwika Hieronima Morstina napisana została w roku 1956, jej polska prapremiera odbyła się w maju 1957 roku w Łodzi, a już w lutym 1958 roku grał ją polski zespół teatralny w Londynie.

Fakt ten można chyba tłumaczyć tym, że sztuka porusza aktualny problem emigracji. Porusza go wprawdzie niby na marginesie banalnej komedii o czworokącie małżeńskim, niemniej jest rzeczą reżysera, aktora a przede wszystkim samego widza wyłowić rozsypanie po całym tekście nutki tęsknoty, by wykryć tym samym główny motyw tej sztuki — nostalgię za ojczyzną.

Ilekroć w filmie albo sztuce napotkamy ten motyw — od razu stajemy się czujni: „Czy aby nie zabrzmi on zbyt patetycznie", czy „jest na miejscu", czy nie został „sprofanowany" lub przez nieudolność twórcy — ośmieszony? W takiej sytuacji niepokój może wzbudzić fakt wykorzystania tego motywu w komedii lekkiej, ukazującej bohaterów nie zawsze w najlepszym świetle. No, bo powiedzmy sobie szczerze, kimże de facto jest ten bohater ostatniej wojny, dzielny Polak, walczący za honor i ojczyznę, a wyrzekający się tej ojczyzny z lekkim sercem dla pięknej Włoszki? Albo ten uduchowiony artysta, zdałoby się przepełniony pogardą dla płytkości kobiet i banału życia, w ostatecznym rachunku najzwyklejszy egoista?

★ Ciąg dalszy ze str. 1

*

Jak zatem widać sztukę Morstina można traktować dwojako: bądź wyłącznie jako zręczną komedyjkę o erotycznych perypetiach dwóch par małżeńskich bądź jako komedię, w której podziemnym nurcie rozgrywają się sprawy głębsze. Przy tym z miejsca trzeba zaznaczyć, że wymagana jest tu duża ostrożność, by nie strzelać ze zbyt ciężkiego kalibru, który mógłby całą rzecz rozłożyć.

W naszej rozmowie z reżyserem — Bronisław Kassowski bardzo ładnie określił, że sztukę Morstina uważa za kanwę, na której wiele może utkać reżyser i aktor. Jaki zatem — dzięki tej metodzie, zastosowanej przez teatr białostocki — otrzymaliśmy ostateczny rysunek Morstinowej „Przygody"?

W dostatnio i kolorowo urządzonym wnętrzu żyje sobie nieźle, rzucony losami wojny do pięknej Florencji — Polak, z zawodu inżynier i exbohater. Dodajmy zaraz — żyje z młodą i piękną żoną, Włoszką — Giovanną. Jedynym ciemnym punktem w ich słonecznym życiu jest utrapiona, nieznośna „stara sługa" z dawnej Polski — Anna. Co prawda już z pierwszej rozmowy małżonków wynika, że pan lubi sobie czasem pobłyskać za utraconą ojczyzną, ale problem ten wybucha dopiero z chwilą nadejścia depeszy stamtąd! Z Kraju!

Dramat rozgrywa się nie tyle między pierwszą i drugą żoną Juliusza, co między żywą, dotykalną, piękną Włoszką, a nieuchwytnym, zatartym wspomnieniem ojczyzny i młodości. Dostrzega to nawet Giovanna, która w końcu przyznaje, że zmuszona jest walczyć, ale nie z Ireną, a „z nieznaną mi, tajemniczą, daleką, z tą twoją Polską. I cóż z tego, że jestem od tej chudej Ireny dużo piękniejsza, bardziej ponętna, mądrzejsza i to dużo mądrzejsza, ona ci jest bliższa, bo jest jedną z tych tam twoich..."

Nostalgia pokonuje w końcu i starą dewotkę, pomstującą na komunistów, zawziętą Annę: Buduje Warszawę! — powtarza zachrypłym nagle głosem, ale zaraz opanowuje się i dodaje na pozór obojętnie „Pani pewno nic nie zamówiła na dziś wieczór. Zresztą to bardzo drogo kosztuje, więc ja, choć miałam obiecane wychodne zrobię już tę kolację". Pomyślcie tylko: kolację dla „tych komunistów".

Sztukę kończy przepojony tęsknotą za krajem obraz „ziemi obiecanej", jaki przekazuje Włoszce „nawrócony" Juliusz: „...las pachnie żywicą i ziołami i łąką jest wilgotna, pełna kwiatów, nie ma na świecie takich kwiatów, jak u nas na łąkach..."

Wyobrażam sobie pod jakim wrażeniem wychodzili po tych słowach londyńscy widzowie, rekrutujący się spośród polskiej emigracji!

W Białymstoku — wbrew założeniom reżysera problem nostalgii odsunięty jest raczej w cień. Może w tym zresztą więcej winy wykonawców?

Największe brawa zebrała w roli Anny — Maria Kassowska. Bo też i była to kreacja tej aktorki! Nie tylko bowiem wykorzystała ona fakt, że rola ta została bardzo starannie nakreślona przez autora, ale wyposażyła ją jeszcze w wiele ciepła, życia i prawdziwości. Ona też najładniej oddała moment owego niespodzianego dla niej wzruszenia, jakie wywołało wspomnienie o Warszawie. Oszczędna mimika, starannie przemyślany gest sprawiły, że Anna stała się znakomitym typem okropnego, denerwującego a przecie... sympatycznego „babsztyla".

Równie trafnie postać Giovanny oddała Maria Drzewiecka. Była rzeczywiście urocza, niebezpieczna, pełna temperamentu, sprytna i impulsywna.

Te dwie aktorki właściwie nadają tempo całemu przedstawieniu.

Juliusz — Szczepana Łyżwy był bowiem bardziej „papierowy" niż na to wskazywał tekst. Przez cały czas zachowywał się tak, jakby nie bardzo wiedział, co się wokół niego dzieje, po co to wszystko i kogo dotyczy?

Nielepiej pokazał nam Andrzeja — Bronisław Kassowski. Wyglądało na to, że aktor niezbyt dobrze czuje się w tej roli. Andrzej wygląda! nie tyle na człowieka zajętego twórczymi myślami, ile na nieokrzesanego gbura i ciamajdę. A już najgorzej było z owym „obudzeniem" zainteresowania się kobietą. Metamorfoza nastąpiła zbyt gwałtownie, bez głębszego uzasadnienia psychologicznego.

Za to zupełnym nieporozumieniem było obsadzenie roli Ireny przez Elżbietę Skorynianką. Postać Ireny tak „nie leżała" aktorce, że przez cały czas biedna Irena wyglądała, jak „ptak w potrzasku".

Zapewne, owa „przedwojenna" żona musiała ustępować Włoszce pod względem młodości i urody, ale nic nie usprawiedliwia reżysera i aktorki, że uczynili z niej antypatyczną gęś prowincjonalną. Na skutek takiej interpretacji widz ani przez chwilę nie dziwi się, dlaczego opuszcza ją jeden po drugim mężczyzna. Jedno pozostaje tylko niezrozumiałe: jakim cudem zainteresował się taką kobietą pięknoduch Andrzej? Czyżby zabrakło bardziej interesujących Polek? W ogóle para przybyłych z kraju gości została po macoszemu potraktowana już przez samego autora. Jak widać wykonawcy pogłębili jeszcze to wrażenie.

W roli Zygmunta Ostrogskiego — „maltańczyka" zobaczyliśmy Władysława Szumowicza. W czarnym tużurku, z natarczywą tęsknotą w głosie nakreślił typ „człowieka za burtą". Na pozór spokojnie wypowiedział słowa: „bo na emigracji człowiek żyje albo przeszłością, albo stworzonym przez siebie mitem, który nic nie ma wspólnego z rzeczywistością. Gniewałem się kiedyś na Mickiewicza, ale widzę teraz, że na emigracji człowiek dziecinieje i głupieje".

Ale spokój ten maskował dramat człowieka zagubionego w świecie.

Jako profesor Giordani wystąpił Juliusz Dziemski.

Scenografia Ewy Starowieyskiej bardzo przyjemna, kostiumy pomysłowe i ładne. Szczególnie stroje Giovanny podkreślały kolorytem jej wenecką urodę. Bardzo przyjemną oprawę muzyczną (z wyjątkowo czystym odbiorem) przygotował Henryk Lipartowski.

W sumie — obrazek obyczajowo-erotyczny, nie pozbawiony humoru z jednej, a morału z drugiej strony, ale nie dla młodzieży szkolnej, jak to niesłusznie zrozumieli niektórzy wychowawcy z I i II Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku. Dla dorosłych — nawet zalecany, bowiem morał w dowcipnej oprawie staje się przyjemny do przełknięcia.

KRYSTYNA SIEMIATYCKA

Tunel pod najwyższym szczytem Alp

Przekopano już 230 metrów ogromnego tunelu pod Mont Blenc. Jesienią 1958 r. przystąpiono do prac od strony włoskiej. Budowa tunelu zostanie ukończona w 1961 roku. Długość jego wynosi 11 km, koszt budowy — 12 milionów funtów. Będzie to pierwsza droga w Alpach zachodnich czynna przez cały rok. Skróci ona odległość z Paryża do Mediolanu o 310 km. NA ZDJĘCIU: już wkrótce rozpocznie się obudowa ścian tunelu wraz z dranżeniem dalszych jego odcinków. Wysokość tunelu wyniesie ok. 10 m, szerokość ok. 8 m. Droga zbudowana zostanie na wysokości ok. 3 m nad dnem tunelu, pod spodem znajdą się różne instalacje i przewody telefoniczne.

Fot. — CAF

MODA

NA ZDJĘCIU: komplet wiosenny: płaszcz 7/8 ze spódnicą p.n. „Pickwick".

Fot. — CAF

GRAMY w SZACHY

Debiut dwóch skoczków

1. e2-e4, e7-e5. 2. Sg1-f3, Sb8-c6. 3. Gf1-c4, Sg8-f6.

Debiut bardzo ostry i obsieczny, jest jednym z najciekawszych rozdziałów teorii szachów. Znany jest około 400 lat z dzieł Polerio.

Wariant I. 4. Sf3-g5 (pos. d4 rozpatrzymy pod rubryką II).

4. ...d7-d5 (jedyna odpowiedź) **5. e4:d5, Se6-a5.** Słabe jest 5. S:d5. 6. d4! e:d4. 0-0, Ge7. 8. S:f7! K:f7, Hf3+, Ke8. 10. Sc3 d:c. 11. We1+, Se5. 12. Gf4, Gf6. 13. G:e5, G:e5. 14. W:e5 z wygraną. Na posunięcie 8. ...Sd4!? tzw. atak **Frilza** silny będzie 6. c3, b5. 7. Gf1!, b4. 8. c:d, b:g. 9. d:e, S:d5. 10. G:b5+, Gd7. 11. G:d7+, H:d7. 12. d4, Gb4+. 13. Gd2, G:d2+. 14. S:d2, Sf4. 15. Hf3.

6. Gc4-b5+, c7-c6. 7. d5:c6, b7:c6. 8. Gb5-e2. Korzystne dla czarnych 8. Hf3, c:b (dobre Wb8). 9. H:a8, Gc5 (lub Sb7) z silnym atakiem.

8. ...h7-h6 9. Sc5-f3, e5-e4 10. Sf3-e5, Gf8-d6.

Białe mają teraz dwie możliwości: 1) 11. d4, e:d3, e.p. 12. S:d3, Hc7 lub 2) 11. f4, e:f3. 12. S:f3, Hc7. 13. 0-0, 0-0. 14. d4, Gg4. 15. h3, Gh5.

Czarne za ofiarowanego piona mają przewagę, ze względu na lepsze rozwinięcie figur i możliwości ataku na osłabioną pozycję białego Króla.

Wariant II. 4. d2-d4, e5:d4. 5. 0-0

Ostre jest 5. e5. d5. 6. Gb5, Se4. 7. S:d4, Gd7. 8. G:c6, b:c6. 9. 0-0, Gc5 z kontrgrą u czarnych. 5. ...Gc5. 6. e5, d5. 7. e:f, d:c. 8. We1 jest raczej wygodny dla białych.

6. Wf1-e1, d7-d5. 7. Ge4:d5!, Hd8:d5. 8. Sb1-c3, Hd5-a5 (najlepsze) **9. Sc3:e4, Gc8-e6. 10. Se4-g5, 0-0-0. 11. Sg5:e6, f7:e6. 12. We1:e6, Gf8-d6.**

Należy podkreślić tu sposób obrony czarnych, w którym biorą one początkowo dwa piony, by następnie je zwrócić, odparowując atak przy dobrej pozycji.

KĄCIK brydżowy

Odpowiedź 2 bez atu po otwarciu 1 w kolor

Odpowiedź 2 bez atu po otwarciu 1 w lokor jest forsująca do dogrania. Znaczy to, że po odpowiedzi tej ani otwierającemu, ani odpowiadającemu nie wolno pasować do momentu zaliczytowania gry kończącej.

Kryteria:

1. Układ zrównoważony z przetrzymaniami w trzech pozostałych kolorach (poza kolorem otwarcia)

2. Siła karty w granicach 13 — 15 pkt. Miltona za honory.

Przykłady:

■ p — Kwx, c-xx, k-AWxx, t-KWxx (13)

■ p — K10xx, c-xx, k-Axx, t-KDWx (13)

■ p — ADx, c-xxx, k-AWx, t-KWxx (15)

— Po otwarciu 1c we wszystkich trzech podanych wyżej wypadkach licytuj 2ba.

Wejście I broniącego do licytacji nie zmienia zasad odpowiedzi 2 bez atu .

Odpowiedź 3 bez atu

Odpowiedź tę winniśmy dawać trzymając się ściśle podanych niżej kryteriów:

1. Układ 4333 z przetrzymaniami w trzech pozostałych kolorach.

2. Siła karty w granicach 16 — 18 pkt. za honory.

Przykłady:

■ p — Wxx, c-ADx, k-AWx, t-KDxx (17)

■ p — xxx, c-KWx, k-KDWx, t-ADx (16)

■ p — 10xx, c-AKDx, k-DWx, t-Axx (16)

— Po otwarciu 1 p licytuj 3ba

■ p — Dxx, c-AWx, k-KD10x, t-AKx, (19)

Z tą kartą po otwarciu 1p najwłaściwszą odpowiedzią jest 3 karo. Jeśli partner ma tylko nieco więcej, niż minimum otwarcia, szlemik jest bardzo prawdopodobny.

Odpowiedź z przeskokiem w nowym kolorze

Odzywka ta jest bezwzględnie forsująca do dogrania, a poza tym sugeruje możliwość wygrania szlemika

Kryteria:

1. Nie wolno forsować kolorem warunkowym (np. Kxxx)

2. Siła karty minimum 19 pkt. za honory i układ

A oto klasyczne przykłady:

■ p — AKDWxx, c-x, k-ADxx, t-xx (19)

— po każdym otwarciu 1 w kolor odpowiedzieć należy 2p.

■ p — x, c-KDxx, k-Axx, t-AKxxx (19)

— po otwarciu 1c licytuj 3t. Siła karty po tym otwarciu wynosi 19 pkt. gdyż kolorem atutowym będą kiery, a wówczas za wicerenons przy pełnym uzupełnieniu w atu liczymy 3 pkt.

J. O.

Poetycki KONCERT ŻYCZEŃ

Kochanej pani Jadzi Zimińskiej, nauczycielce Szkoły Podstawowej w Rubcewie koło Lipska (pow. Augustów) najgłębsze wyrazy szacunku — wraz z wierszem A. Mickiewicza pt. „Pierwiosnek" — przesyłają uczennice i uczniowie. Nauczycielom klasy szóstej Szkoły Podstawowej w Jabłońskich — wraz z wyrazami szacunku i wdzięczności przesyłają wiersz „Pierwiosnek" uczennice i uczniowie.

PIERWIOSNEK
(fragmenty)

Z niebieskich najrańszą piosnek
Ledwie zadzwonił skowronek,
Najrańszy kwiatek pierwiosnek
Błysnął ze złotych osłonek.

Za wcześnie, kwiatku, za wcześnie,
Jeszcze północ mrozem dmucha,
Z gór białe nie zeszły pleśnie,
Dąbrowa jeszcze nie sucha.

Przymruż złociste światełka,
Ukryj się pod matki rąbek,
Nim cię zgubi szronu zabek
Lub chłodnej rosy perełka.

Nauczyciel Słowackiego wychowankiem białostockiego gimnazjum

Pracownicy Wojewódzkiego Archiwum w Białymstoku natrafili na bardzo interesującą ciekawostkę. W „**Roczniku Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie**" z lat 1919-1921 poświęcającym wiele miejsca latom szkolnym Juliusza Słowackiego zamieszczono fotokopię świadectwa maturalnego poety. Wśród podpisów, złożonych przez profesorów wileńskiego gimnazjum widnieje nazwisko Arnolda Granerta, nauczyciela języka niemieckiego, kandydata nauk.

Arnold Granert był uczniem gimnazjum białostockiego, gdzie też otrzymał maturę. Był on autorem gramatyki języka niemieckiego, ułożył i wydał wypisy niemieckie, zebrane, z celniejszych autorów ze słownikiem niemiecko-polskim.

Ów nauczyciel postawił przyszłemu wieszczowi stopień „bonum" (świadectwo wydano po łacinie), co tłumaczyłoby się jako — „dobry". W ogóle sam dokument jest bardzo interesujący, a skala stopni tak rozległa, że współcześni nauczyciele mieliby jeszcze więcej kłopotu niż teraz z ich wyborem. (s)

Czwartkowy odczyt w „Domu Prasy"

Tryb życia współczesnych ludzi, stale postępująca urbanizacja, rozwój techniki, nieustające tempo — nierzadko nazbyt urzędnicze, sytuacje konfliktowe — to zasadnicze czynniki chorobotwórcze zaburzeń układu nerwowego ludzkiego organizmu.

Jakie jest źródło przyczyn schorzeń nerwowych, co robić by uniknąć się tych poważnych stanów patologicznych, jakimi środkami operuje współczesna medycyna — opowie kierownik Przychodni Zdrowia Psychicznego w Białymstoku, dr Zmorski w interesującym odczycie pt. „Nerwice chorobą XX wieku", który odbędzie się we czwartek, tj. 26 bm. w klubie „Domu Prasy" przy ul. Wesołowskiego 1, o godz. 17. Wstęp bezpłatny.

Spotkanie z red. Zielińskim odwołane

Spotkanie z tłumaczem dzieł Hemingway'a, red. B. Zielińskim, które miało się odbyć 25 bm., tj. w środę w klubie „Domu Prasy" z przyczyn niezależnych od organizatorów zostało przełożone na termin późniejszy.

Bimbrarze w akcji przedświątecznej

Święta za pasem. Milicja ma więc pełne ręce roboty z bimbrarzami. Dzięki jej sprawnej pracy setki litrów krzaków nie zobaczy świątecznego stołu. A oto ostatnie wyniki z akcji walki z bimbrownictwem:

Na gorącym uczynku pędzenia samogonu użyty został Stanisław Bućko z Sitkowa i Władysław Kozłowski z Łubianki. Bimbrownia ukryta była w zabudowaniach gospodarczych Bućki. Skonfiskowano aparat i 35 litrów alkoholu, zniszczono 80 litrów rozczynu. Stanisław Bućko został aresztowany, gdyż chciał przekupić milicjanta kwotą 400 zł i 7 dolarów.

W czasie rewizji u Wiktora Miciuka ze wsi Chodorówka Stara, pow. Sokółka znaleziono 8 litrów bimbru. Nikiciuk był już raz karany za produkcję samogonu.

Na gorącym uczynku produkcji bimbru ujęto również Stanisława Korszę i Zdzisława Karbiela ze wsi Radule. Skonfiskowano aparaturę i 10 litrów samogonu, zniszczono 40 litrów zacieru.

Ostrożnie z ogniem na Plantach

W związku z licznymi ostatnimi pożarami lasów, a między innymi w lesie komunalnym „Zwierzyniec", Zarząd Zieleni Miejskiej w Białymstoku, zwraca się do mieszkańców, a przede wszystkim młodzieży Białegostoku o jak najostrożniejsze obchodzenie się z ogniem w obrębie wyżej wymienionego lasu i innych terenów leśnych.

Ochrona lasów przed żywiołem ognia przysporzy nam tylko „zielonych płuc" tak bardzo potrzebnych społeczeństwu.

(jap)

Ciekawsze audycje radiowe

...w ŚRODĘ

6.40 Muzyka poranna; **9.40** Księżyc wschodzi — fragment pow. J. Iwaszkiewicza; **10.00** Młodzi kompozytorzy polscy przed mikrofonem; **11.00** Mozaika muzyczna; **11.30** Pogodne melodie; **16.00** Festiwal muzyczny w Monteux; **17.00** Nierozkwitłe gałązki; **17.15** Radio - Reklama; **17.50** Z miast i wsi województwa; **18.35** Muzyka i aktualności; **19.30** Reportaż redaktora Bartą; **20.40** Koncert życzeń muzyki poważnej; **22.05** Muzyka taneczna.

Bial, Zakł, Graf, P-1

Miejski Handel Detaliczny
Art. Spożywczymi
w Białymstoku
ogłasza
PRZETARG
na wykonanie remontu sklepu przy ul. Piotrkowskiej w Białymstoku

Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w dziale adm. gospodarczym przy ul. Manifestu Lipcowego 12, gdzie można otrzymać ślepe kosztorysy.

Oferty należy składać do dnia 1 kwietnia 1959 r.

Zastrzega się wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2.IV.1959 r. o godz. 10.00, przy ul. Manifestu Lipcowego 12. k 427-1

DUŻY WYBÓR
obuwia wiosenno-letniego
produkcji krajowej i importowanego
POLECA PRZED ŚWIĘTAMI
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OBUWIEM w Białymstoku
Żądaj w sklepach MHD, PSS i PDT!
Om K 413-1

UWAGA! UWAGA!
Już PRZYJMUJEMY ogłoszenia reklamowe - życzenia do numeru świątecznego „Gazety Białostockiej"
który ukaże się w najbliższą sobotę z datą 28-29-30 marca
w dużym nakładzie i zwiększonej objętości
Biuro Reklam i Ogłoszeń Białystok, ul. Wesołowskiego 1.

Poradnia Świadomego Macierzyństwa
Białystok, ul. Warszawska 15
czynna codziennie w godz 13—15
udziela porad w zakresie:
— zapobiegania ciąży
— leczenia niepłodności
— zaburzeń seksualnych
Na miejscu do nabycia broszury i książki oraz środki antykoncepcyjne.
WYTNIJ! ZACHOWAJ!
k 266-0

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO »KOMUNA PARYSKA«
w Jaworznie II, woj. krakowskie
przyjmie do pracy od zaraz
do nowouruchomionych kopalń płytkich (upadowych) pracowników chętnych do pracy w górnictwie w wieku od 18 do 45 lat.
Dla pracowników zamiejscowych przygotowano pomieszczenia w dobrze zorganizowanych Domach Górnika
UWAGA „POBOROWI"!
Mężczyźni rocznika 1937, 1938 i 1939, którzy podejmą pracę w kopalni przed „poborem" do wojska, zostaną przez kopalnię reklamowani, a po nienaganym przepracowaniu 3 lat w kopalni, zwolnieni zostaną od odbycia zasadniczej służby wojskowej.
Dyrekcja Kopalni „Komuna Paryska" w Jaworznie II (woj. krakowskie)
k 387-0

PIANINA
INSTRUMENTY DĘTE I AKORDEONY
skupuje
SPÓŁDZIELNIA PRACY
Instrumentarzy Muzycznych „TON" im. St. Moniuszki
Warszawa, ul. Solna nr 15/19
Zgłoszenia listowne kierować należy na wiw adres
k 261-0

Masz kłopoty ze świętami?
-Przyjdź jak najszybciej do „DELIKATESÓW"
gdzie zaopatrzysz się we wszystko co Ci potrzebne na stół świąteczny
Kto lubi dobrze i smacznie zjeść - kupuje tylko w „Delikatesach"

PRACOWNICY POSZUKIWANI
Technika z praktyką przy robotach drogowych zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Białymstoku.
Warunki płacy do omówienia w biurze — Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Białymstoku, Plac Dziesięciolecia, barak nr 5. k 420-0

3 wykwalifikowanych spawaczy z uprawnieniami, ze znajomością spawania elektrycznego i metali kolorowych przyjmie natychmiast Zakład Wytwórczy Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Białymstoku, ul. Czysta 11.
Wynagrodzenie miesięczne średnio 2.000 i wyżej (według skordu). k 430-1

Akwizytora ze znajomością branży tekstylnej zatrudni z dniem 1 kwietnia 1959 r. Wojewódzka Hurtownia Tekstylna w Białymstoku, ul. Kolejowa 12.
Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie handlowe lub ogólne z praktyką w handlu.
Wynagrodzenie częściowo prowizyjne do 3.000 zł. k 417-1

Ogłoszenia Drobne

PODZIĘKOWANIA
Dr, dr Wróblewskiemu, Latosze oraz siostrze Mroczkowskiej, jak również pozostałemu personelowi oddziału I Kliniki Ginekologicznej, którzy brali udział w operacji żony mojej Izabeli Roszkowskiej, tą drogą szczere podziękowanie i słowa uznania za pełną poświęcenia pracę — przesyła Roszkowski. g 772-1

Dr Chitrynowi i pozostałym lekarzom za przeprowadzenie ciężkiej operacji i troskliwą opiekę oraz siostrom i sanitariuszom ze szpitala MSW Oddz. Ginekologiczny, składa najserdeczniejsze podziękowanie Irena Ignaciuk z mężem. g 790-1

Panu dr Jarosławowi Dziemiańczukowi za sumienną, troskliwą bezinteresowną opiekę w czasie choroby, serdeczne podziękowanie składa Maria Berenson. g 787-1

Pomoc domowa na stałe od 1 kwietnia. Zgłaszać się godz. 9 — 15, Sienkiewicza 55 a, II piętro, pokój 30 (Biuro WZGS). g 780-1

Młode małżeństwo poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Może być na przedmieściu. Oferty w Biurze Ogłoszeń. g 778-1

Kupię futro z łapek karakułowych, nowe. Zgłaszać się: Aleja 1 Maja 44 m. 17, godz. 13.30 — 17. g 785-1

Sprzedam dom dwurodzinny osmiopokojowy, gaz, elektryczność, woda, łazienki, skanalizowany oraz budynek warsztatowy 80 m2. Po sprzedaży mieszkanie wolne. Dubicki, Swarzędz pod Poznaniem, ul. Poznańska 35. p 871-0

Sprzedam 2 pnie pszczół. Białystok, Wygoda, ul. Makowa 17. g 777-1

Sprzedam nowy dom do rozbiórki, cena 40.000. Wiadomość: Białystok, Sosna do Supraśla (za cmentarzem). Edward Iwanowski. g 782-1

Sprzedam samochód osobowy „Opel Supper" na chodzie. F. Chańko, Białystok, ul. Zacisze 2. g 767-0

Gospodarstwo 30 ha na dawnych, polskich terenach, ziemia pszenno-buraczana (7 ha łąk), bardzo dobre budynki, elektryczność, kanalizacja — sprzedam zaraz. Anna Zakrzyk, Kolincz, pow. Starogard Gdański, p 769-1

Sprzedam wytwórnię acetylenową, stan bardzo dobry. Wiadomość: Białystok, Fabryczna 65. g 788-1

WFM wiśniowy, mało używany, niedrogo sprzedam. Białystok, ul. Słonimska 66 m. 1. g 783-1

Sprzedam silnik nowy „Iż" 49 typ 350. Białystok, ul. Artyleryjska nr 4 m. 2. g 791-1

Sprzedam motor marki WSK, nowy. Wiadomość: ul. Armatnia 2. g 789-1

Zgubiono w dniu 16. X. 1958 r. legitymację służbową nr 49, wydaną przez Prezydium PRN w Ciecku, na nazwisko Tadeusz Stankiewicz. p 772-1

Zgubiono książkę pojazdu mechanicznego samochodu „Star-20" nr rej. A00-204, własność Warszawskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa, Oddział Terenowy w Białymstoku, ul. Ogrodowa 2. g 779-1

Zgubiono legitymację nr 158/58, wydaną przez Technikum Budowlano-Drogowe w Białymstoku, na nazwisko Barbara Lanbszejn. g 781-1

Zgubiono rachunek i „akt przekazania" motocykla nr silnika 008717, nr ramy S062779. Motocykl został nabyty w PDT, Białystok dnia 4 sierpnia 1958 r. przez Franciszka Cichockiego. g 776-1

Garbuję, farbuję, strzygę, uszlachetniam skóry baranie i wszystkie inne skóry futerkowe. Zygfryd Kopaczewski, Słupca, Warszawska 32 (woj. poznańskie). k 271-0

Ostrzegam przed kupnem od mojej żony Alfredy Baranowskiej jakichkolwiek rzeczy, przedmiotów lub czegokolwiek, a między innymi motoru „Iż" wz. 49, numer rejestracyjny J.L.-0267 — mąż Wincenty Baranowski. g 784-1

Świąteczna KARUZELA 16 sztuk 1 złoty
k 394-1

FOTO–WYWIADY

JACEK WOSZCZEROWICZ

— Jeżeli nie obawia się pan grypy, proszę wejść — powitał mnie w drzwiach swego mieszkania Jacek Woszczerowicz — laureat tegorocznej nagrody teatralnej za rolę Józefa K. w „Procesie" Kafki wystawionym przez teatr „Ateneum" w Warszawie.

— Na jakie pytania nie lubi pan odpowiadać dziennikarzom?

— Tak rzadko dotychczas odpowiadałem, że nie zdążyłem sobie wyrobić jeszcze poglądu na tę sprawę. Właściwie prawdę mówiąc, „run na mnie" rozpoczął się dopiero niedawno...

— O czym marzy pan w chwilach wolnych od zajęć teatralnych?

— O marzeniach można rozmaicie... Jedno można powiedzieć, że w każdym społeczeństwie istnieją „zawodowcy", którzy zajmują się sprawą marzeń ludzkich, więcej — eksploatują je i nawet nieźle na tym zarabiają. Ba, na dobitek nie dają żadnej gwarancji, że marzenia zostaną spełnione. Wobec tego pozwoli pan, że nie dam odpowiedzi na pańskie pytanie...

— Jak długo przygotowuje pan swą rolę?

— Tak długo, jak długo trwa jej pierwsze przeczytanie. Już w tym pierwszym wrażeniu jest założone — aż po wielu szczegółów — jej wykonanie i interpretacja. To jest zasada, chociaż miałem ostatnio wypadek, który jej zaprzeczył. Od wielu lat myślałem o zagraniu Ryszarda III Szekspira. Już dwa lata temu miałem całkowicie opracowaną interpretację tej roli. A gdy przyszło mi zagrać kilka fragmentów w wykonaniu estradowym, improwizacja podyktowała mi zupełnie inne rozwiązania...

— Pański ulubiony dramaturg?

— Szekspir. W tym wypadku odpowiada mi każda rola. Od Ryszarda III do grabarza II w „Hamlecie"...

— Jak się pan czuje w roli widza?

— Oczywiście jestem jak najbardziej normalnym widzem. Jeżeli już idę do teatru, spodziewam się ujrzeć arcydzieło... Nie lubię też kobiet szeleszczących papierkami od cukierków...

— A jak pan reaguje na szelesty i szmery, będąc na scenie?

— Proszę pana. Porównałbym sztukę aktorską do malowania lub haftowania na wielkim blejtramie, na którym rozpięta jest cisza.

Gdy słyszę szmery, to gdzieś na peryferiach mej świadomości pojawia się obawa, że są osoby, które nie interesują się tym, co dzieje się na scenie. Powstaje wówczas we mnie chęć pokonania tej cudzej nieuwagi...

— Pańska dewiza aktorska?

— Osterwa powiedział kiedyś — „nie ma złej publiczności — bywają tylko źli aktorzy". Uważam, że jeżeli publiczność kaszle, nie płacze (tam gdzie by należało), nie śmieje się — to nie jej wina. Dobry aktor opanuje każdą publiczność...

— Pańska ostatnia rola?

— Gość w „Jesiennym wieczorze" Durenmatta w teatrze telewizji w Warszawie.

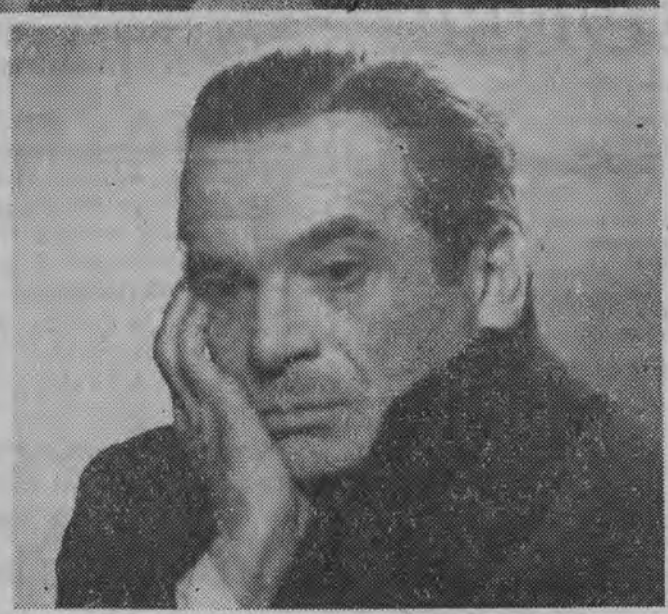

Rozmawiał:
CZ. CHRUŚCIŃSKI
Fotografował:
Zb. Matuszewski (CAF)

W sobotę pędź do kiosku motorem, rowerem lub na hulajnodze

albowiem znajdziesz tam

świąteczny numer „Gazety Białostockiej"

Dostarczy Ci on rozrywki na całe 3 dni!

„STARY ZEGAR"

to tytuł pasionującego opowiadania kryminalnego A. Piwowarczyka — autora „Królewny", „Maszkar" i innych powieści. Akcja „Starego zegara" toczy się w Białymstoku, Wysokiem i Szepietowie.

W numerze świątecznym specjalnie dla Ciebie zamieścimy **wiosenne zgadywanki i konkursy z nagrodami**

Przeczytasz w nim także

◆ wiosenne wiersze ◆ o rekordach obżarstwa ◆ międzynarodowe plotki ◆ kwietniowe nowinki filmowe

12 STRON

Cena świątecznego numeru, ze względu na dodatkowe materiały i zwiększenie objętości — 70 gr.

155

Zaczek przy pomocy nieznajomego dochodzi do taksówki, którą udaje się do ambulatorium, a następnie do Komendy MO. Tam natychmiast udaje się do Kostrzewy, aby złożyć kapitanowi relację z wypadku jaki go spotkał.

— Była mowa o wezwaniu — Kostrzewa zajął miejsce w fotelu stojącym przed biurkiem, choć nikt go do tego nie zapraszał — ale doprowadzenie również wchodzi w rachubę, o ile wszystkie inne środki zawiodą.

— Mnie? – miał w tej chwili minę znieważonego Cezara.

— Cóż pan widzi w tym niezwykłego? — udał zdziwienie — czyżby pana chronił jakiś bliżej mi nieznany immunitet?

— To... — widać było, że szukał słów mogących oddać pełnię jego oburzenia — to wprost niesłychane — sapnął — złożę skargę na pańskie postępowanie

— Każdemu człowiekowi przysługuje prawo składania wszelkiego rodzaju skarg i zażaleń — skonstatował niewzruszenie Kostrzewa.

Jego spokój rozjątrzył prezesa do ostatecznych granic.

— Do głównego komendanta milicji.

Kostrzewa milczał, oglądając ze znudzeniem czubki swych butów.

156

— Do ministra nawet, jeśli tego zajdzie potrzeba — bryzgał śliną.

Kostrzewa podniósł powoli głowę.

— W ten sposób wyczerpalibyśmy już całkowicie tok ewentualnych instancji. Proszę mi jednak wybaczyć — nie mam czasu na przedwstępne dyskusje. Zresztą nie wchodzą one w zakres moich obowiązków... Pozwolę sobie więc przystąpić do sprawy, która mnie tu sprowadza. Od jak dawna zna pan niejakiego Józefa Golika?

Zamrugał oczyma.

— Józefa Golika?

— Tak.

— W ogóle go nie znam. Nigdy nie słyszałem tego nazwiska. Nie rozumiem więc w jakim celu...

— Chwileczkę — to zabrzmiało wystarczająco dobitnie, by przerwać potok słów oburzenia — w takim razie dlaczego polecił pan przyjąć go do warsztatu spółdzielni przy ulicy Zielonej?

Pytanie wyraźnie go zaskoczyło.

— Ja?

— Właśnie pan.

— Nie przypominam sobie takiego faktu — bezskutecznie usiłował odzyskać swą poprzednią wyniosłość.

— A przecież to było tak bardzo niedawno. Zresztą mniejsza. Okoliczność ta została stwierdzona w sposób nie budzący najmniejszych wątpliwości. Wobec tego czekam na wyjaśnienie, z jakiego powodu popierał pan w tak kategorycznej formie człowieka, o którym nigdy nie słyszał?

— Ja... hm... — oklapł do reszty — a co macie przeciwko niemu?

— To chwilowo nie należy do rzeczy. Zechce pan zresztą przyjąć do wiadomości, że od zadawania pytań jestem ja, a nie pan. I że nie pozwolę na odwrócenie naszych ról pod żadnym pozorem. A więc słucham.

— Pan... pan to ujmuje w takiej formie...

— Forma naszej rozmowy została narzucona przez pana. Ja ją tylko przyjąłem.

— Odmawiam odpowiedzi.

Kostrzewa wstał.

— W takim razie zmuszony jestem prosić pana, by mi towarzyszył.

— Dokąd?

157

— Na Komendę Milicji. Jeżeli pan i tam odmówi zeznań, zostaną wobec niego zastosowane środki przymusowe.

— To znaczy?

— Areszt.

— Nonsens — walnął pięścią w szklaną taflę przykrywającą blat biurka — pan chyba nie zdaje sobie sprawy z kim ma do czynienia.

— Owszem, zdaję sobie sprawę: ze świadkiem, który ukrywając znane mu fakty, utrudnia w ten sposób prowadzenie dochodzenia.

— Nigdzie nie pójdę.

— Wręcz przeciwnie: pójdzie pan z całą pewnością.

— Zaciągnie mnie pan za kołnierz? To... więcej niż śmieszne.

— Ach, nie... Do takiego widowiska nie dojdzie. Po prostu wezwę funkcjonariuszy z Komendy. Oni... no, proszę mi wierzyć, że istnieją skuteczne sposoby poskramiania opornych.

Pobladł. Łysinę pokryły drobne kropelki potu. Nabrzmiałe na skroniach żyły drgały w rytm szybkiego pulsu.

— Co pan sobie wyobraża? Zatelefonuję do ministra... — sięgnął po słuchawkę telefoniczną.

Kostrzewa nie uczynił najmniejszego ruchu, by go powstrzymać.

— Proszę bardzo. Pozwalam sobie jednak wątpić, by minister wziął na siebie odpowiedzialność za tamowanie normalnego biegu śledztwa.

Jakoś nie nakręcał numeru.

— A jeżeli powiem? — słuchawka wciąż tkwiła w jego ręku. — Czy wówczas nie zostanę doprowadzony na milicję? — był już niemal pokorny.

— Oczywiście, że nie. Chodzi mi tylko o uzyskanie informacji o fakcie, który nas interesuje.

— A więc dobrze: o znalezienie pracy dla Golika prosił mnie profesor Rustecki.

— Ale, hm... chyba nie Karol Rustecki?

— On — potwierdził z triumfem — ta sława od... no, od elektronów. Czy zdaniem milicji rekomendacja nie jest wystarczająca?

(Ciąg dalszy nastąpi)